

<http://jacek.kwasniewski.eu.org>

Jacek Kwaśniewski

Rosja czyli nieszczęście świata

2014

Jacek Kwaśniewski

Rosja czyli nieszczęście świata

Wstęp.....	1
Bardziej poddani niż obywatele - rosyjska kultura polityczna	2
Dramatyczne lata 90. i Putin odbudowniczy.....	6
Tęsknota imperialna	9
Mafijna stacja benzynowa, czyli jak się w Rosji sprawuje władzę.....	11
Rosyjska frustracja cywilizacyjna i psychopatyczni liderzy.....	15
Ponure zakończenie z anegdotą o skorpionie.....	16
Wskazówki do dalszej lektury.....	18
Lista tabel, map i wykresów.....	20
Tabele, mapy i wykresy	20

Wstęp

Jak to się dzieje, że Rosja nagle zawraca do swych azjatyckich korzeni, atakuje Ukrainę, gwałci prawo międzynarodowe, nie zważa na sankcje? Jak to się dzieje, że rosyjscy przywódcy tak błędnie postrzegają Zachód? Jako agresora. Dlaczego nie modernizują kraju, który jest zacofaną monokulturą surowcową? Dlaczego nie walczą z korupcją, która zżera ich gospodarkę od wewnątrz? Dlaczego mimo ciągłej, złej diagnozy własnych słabości Rosja nie upada? Czemu Rosjanie stoją murem za Putinem mimo zmniejszania ich obywatelskich uprawnień, kneblowania mediów i zastępowania demokracji rządami autokratycznymi?

Te wszystkie pytania wymagają odpowiedzi, ale nie osobnej na każde z nich, ale jednego spójnego wyjaśnienia. Potrzebne jest takie rozumienie Rosji, aby odpowiedzi na zadane wyżej pytania zazębiały się ze sobą, stanowiły fragmenty jednego modelu wyjaśniającego ten kraj.

Taki model musi uwzględnić pięć elementów: ogrom terytorialny Rosji i tego konsekwencje, autokratyczną kulturę polityczną, istnienie dwóch zupełnie innych społeczeństw w obrębie jednego kraju, ambicje mocarstwowe i mentalność przywódców oraz głęboką frustrację cywilizacyjną powodowaną poczuciem niższości wobec Zachodu.

Poniższy tekst jest uzupełniony dwudziestoma tabelami, wykresami i mapami. Pokazują one dane statystyczne, wyniki badań socjologicznych (m.in. o kulturze politycznej) oraz rankingi. Są uszczegółowieniem przedstawionych opinii, potwierdzeniem wielu głoszonych od dawna tez. Tabele można pominąć przy lekturze, czytać równolegle z tekstem lub traktować jako osobny materiał do studiowania, bo do każdej dołączone są informacje o źródłach i sposobie dotarcia do nich. Tę samą funkcję pełni zamieszczona na końcu lista sugerowanych lektur.

Moje rozumowanie przedstawia się w największym skrócie następująco:

Ogromne państwo rosyjskie generuje popyt, który choć niewielki w przeliczeniu na głowę, czyni je bardzo pożądanym klientem Zachodu. To plus siła militarna daje Rosji ważną pozycję geopolityczną. Siła Rosji bierze się z siły państwa i biedy obywateli. Autokratyczne państwo rosyjskie stworzyło bowiem dwa społeczeństwa. Niska efektywność gospodarcza wystarcza do budowy zewnętrznej mocarstwowości poprzez aktywne wciągnięcie do gry jednego z tych społeczeństw, którego liczebność nie przekracza dziesięciu procent populacji.

Drugie społeczeństwo jest zneutralizowanym rezerwuarem zasobowym. Ten model może trwać ze względu na scalającą oba społeczeństwa, bardziej poddańczą niż obywatelską, kulturę polityczną i socjotechnikę kompensowania biedy dumą imperialną. Z perspektywy przeciętnej jednostki owa socjotechnika i kultura polityczna skutkuje innym definiowaniem przez Rosjan i ludzi Zachodu tego, co jest błędem i porażką polityczną, geopolityczną i ekonomiczną a co jest działaniem właściwym i wygraną. Rosyjska grupa przywódcza chce silnego na zewnątrz państwa a środki do tego potrzebne czerpie z eksportowej monokultury, kupowania poparcia wciągniętej do gry dziesięcioprocentowej warstwy i neutralizacji reszty społeczeństwa. Niska efektywność ekonomiczna nie jest wadą, bo starcza na budowę imperialnej powłoki i rządy oparte na kleptokracji, czyli wykorzystywaniu zasobów kraju do dosłownego kupowania poparcia wąskiej warstwy wciągniętej do gry. Prawo jest dostosowane do reguł kleptokratycznych. Ekonomiczna, polityczna i geopolityczna przewaga Zachodu stanowi trwale źródło cywilizacyjnej frustracji. Zachód jest probierzem, modelem, wzorem i przeciwnikiem. Ten model cywilizacyjny jest trwalszy od ustroju politycznego i świat musi z tym żyć. Życie oznacza gotowość podania ręki, ale w drugiej zawsze powinniśmy trzymać w pogotowiu broń, bo instynktowna chęć ugryzienia nas może w każdej chwili okazać się silniejsza od zdrowego rozsądku.

Bardziej poddani niż obywatele - rosyjska kultura polityczna

Rosjanie nie mają tradycji demokratycznych. Gdy upadł carat, czyli trwająca od XVII wieku monarchia absolutna, został zastąpiony rządami komunistycznymi. Nie miały one z demokracją nic wspólnego, gdyż zgodnie z doktryną leninowską, niezawodnym depozytariuszem jednomyślnej woli zbiorowej była partia komunistyczna. Zbudowano system monopolu politycznego tej partii i zablokowano instytucjonalnie oraz przy pomocy terroru wszelką swobodną artykulację interesów. Pozostawiono jedynie niektóre demokratyczne fasady.

Rosjanie nie mają tradycji swobód obywatelskich. Demokracja zachodnia jest nierozzerwalnie sprzężona z zasadą niezbywalnych praw jednostki a wola większości jest instytucjonalnie hamowana przez prawa mniejszości. W Rosji i Związku Sowieckim nigdy niczego podobnego nie było.

Rosjanie nie mają także tradycji obywatelskiego samoorganizowania się, które było historycznym źródłem zachodniej demokracji. W Rosji carskiej i sowieckiej na samoorganizowanie się obywateli zawsze patrzono podejrzliwie. Pachniało nieposłuszeństwem, buntem i zdradą.

Kiedy piszę, że Rosjanie nie mają tych tradycji, nie znaczy to, że nie było tam ludzi, którzy nie chcieli przekształcić tego kraju w prawdziwą demokrację z rozwijającą się dynamicznie gospodarką. Ale stanowili oni zawsze znikomą mniejszość, nie znajdowali szerszego posłuchu ani nie mieli siły, by te ideały wcielić w życie. Nie twierdzę także, że nie da się znaleźć w historii Rosji prób realizacji tych ideałów. Ale trzeba ich dobrze szukać, bo próby te były nieliczne, krótkotrwałe, płytkie i szybko się zakończyły powrotem w stare autokratyczne koleiny.

Wolność, prawa jednostki i demokracja zakorzeniały się na Zachodzie od XIII-XIV wieku. Krzepły jako ideał i jako wartość polityczna. Boje z absolutyzmem, niewolnictwem, nieokrzesanym kapitalizmem, wykluczeniem z przestrzeni publicznej kobiet, czarnoskórych, mniejszości seksualnych i innych. Innych zawsze miały na sztandarach te właśnie ideały i te wartości. Krytyka przez ludzi Zachodu własnych realiów politycznych, ekonomicznych i społecznych była i jest krytyką zabierania im wolności, pomniejszania ich praw

obywatelskich, wypaczania demokracji przez wielki pieniądz. A więc była i jest krytyką politycznych realiów w imię wolności, ideału demokracji, praw jednostki i obywatela.

Rosjanin pod tym względem jest istotą jakby z innej planety. Życie publiczne i polityczne ocenia według innych kryteriów. Dla niego dobrze działającą sferę publiczną cechuje porządek, czyli przeciwieństwo bałaganu, anarchii, rozprzężenia i dezorganizacji. Życie polityczne Rosjanin osądza na osi: porządek – bałagan. Zaś porządek nie rodzi się sam. Jego fundamentem jest hierarchiczna struktura władzy, na której wierzchołku stoi car, Stalin, Putin, czyli silny i dobry władca, który wie, czego potrzebuje naród i umie zbudować skuteczny pas transmisyjny, którym jego wola będzie schodziła coraz niżej i będzie realizowana ku zadowoleniu zwykłych ludzi.

Brak demokratycznych tradycji i rosyjskie kryteria dobrego państwa (porządek a nie bałagan) to rzeczy ze sobą ściśle związane. Autokratyzm to jedyne trwałe historyczne doświadczenie polityczne Rosjan.

Polski historyk, Stanisław Cat-Mackiewicz, „uważał, że społeczeństwo w Rosji przez całe wieki utożsamiało się z monarchią samowładną: *"Rosyjskość – pisał Cat - związana jest z silną, najsilniejszą, jedną i niepodzielną władzą państwową."* Wszystko w Rosji było przez władzę opanowane i przeniknięte. /.../

Nawet, gdy chciano obalić cara, nawet gdy robili to zwolennicy konstytucji, działano [z] imieniem innego cara [jako legitymacji tych poczynań]. Taka była tradycja samozwańców, tradycja wieku XVIII, tradycja dojścia do korony Elżbiety i Katarzyny II, a wreszcie zwolenników konstytucji - dekabrystów, którzy organizowali swój zamach stanu głosząc, że prawdziwym carem jest nie Mikołaj I, lecz wielki książę Konstanty. Lud rosyjski uznawał cara za dogmat godny czci na równi z osobami Trójcy Świętej.

Zwykli, prości ludzie uważali, że wszystko, co w Rosji zrobiono naprawdę dobrego, poczynszy od reform Piotra Wielkiego, pochodziło zawsze z inicjatywy tronu, władców, których było stać na *"gesty silne, wielkie, prawdziwie samodzierżawne, prawdziwe poczucie władzy w olbrzymiej rozciągłości, korzystanie całą piersią z tej radosnotwórczej siły, którą daje władza tak olbrzymia, tak szeroko się rozciągająca."* A społeczeństwo było zdyscyplinowane, nauczone posłuszeństwa [wobec] władzy, ufające jej, wierzące w jej siłę, przyzwyczajone do panującego stanu rzeczy, do swego rozwarstwienia, do odwiecznej hierarchii.

Jak pisał Cat, dla ludu istniał tylko urzędnik różnego szczebla, nad nim generał, nad generałem minister, nad ministrem car, nad carem Bóg.”¹

Mniejsza teraz o odległą, historyczną genezę takiego myślenia. Ważne jest to, że Rosjanin od wieków inaczej patrzy na sferę publiczną niż człowiek Zachodu i według innych kryteriów ocenia relację jednostka – ogół, jednostka – władza. Wolność i demokracja kojarzy mu się z anarchią. Swobodne zrzeszanie się jest potencjalnym zagrożeniem dla porządku publicznego. O ile kultura Zachodu przesiąkała ideałami i wartościami demoliberalnymi, w kulturze Rosji są one praktycznie nieobecne. Ale też Rosja nie miała szans, by taka kultura powstała. Bo kiedy?

Kultura demokratyczna to nie same instytucje (wybory, wolne media, niezależny wymiar sprawiedliwości, system check-and-balance, wolność gospodarcza, ochrona praw jednostki i obywatela), ale środowisko kulturowe, które współistnieje z tymi instytucjami, to ciągła dyskusja na ich temat, ich krytyka i pomysły naprawy. Kultura demokratyczna to środowisko, w którym człowiek Zachodu dorasta, wychowuje się i którego elementami przesiąka. W tym

¹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Samodzier%C5%BCawie>

demokratycznym środowisku kulturowym krążą bez przerwy specyficzne wzorce osobowe (np. Abraham Lincoln, Lech Wałęsa), symbole (np. Stocznia Gdańska, Mur Berliński), żywa pamięć pewnych wydarzeń (np. okres kontrkultury lat 60., wydawnictwa drugiego obiegu w PRL), metafory (np. „najlepszą glebą dla rozwoju demokracji jest rozwój gospodarczy”), postacie historyczne (np. Jan Nowak-Jeziorański), powiedzenia (np. „nic o nas bez nas”), przysłowia (np. „Jeżeli demokracja ma swoje wady, musimy pokonywać te wady, a nie demokrację”), filmy (np. „Klasa” Laurenta Canteta), bohaterowie literaccy i filmowi (np. senator Smith z filmu „Pan Smith jedzie do Waszyngtonu” Franka Capry), literatura (np. utwory Jacka Kuronia), różnorodność dostępnej informacji, fabuły filmowe, teksty piosenek (np. Boba Dylana), prawo, lista oferowanych kierunków studiów uniwersyteckich, kierunki badań naukowych, uznane i ganione drogi życiowe, codzienne doświadczanie granicy, do jakiego punktu można swobodnie krytykować władzę, czy to szkolną, uczelnianą czy państwową. To także stopień swobody ekonomicznej, jej prawnej ochrony i stosunek urzędu do człowieka prowadzącego interes.

W tym specyficznym środowisku kulturowym i w tych instytucjach demoliberalnych człowiek Zachodu jest zanurzony od dzieciństwa. Demokratyczne ideały i wartości są obecne poprzez tysiące drobiazgów codziennego życia, o których wspominałem przed chwilą. Polak, Anglik, Francuz czy Belg, od dzieciństwa patrzą, uczą się i praktykują demokrację. Zakładają, bez pytania kogokolwiek o zgodę, fankluby ulubionych sportowców, budują własne firmy bez obaw, że ich los będzie zależeć od lokalnej mafii, skorumpowanych policjantów i urzędników. Mają swobodny dostęp do światowej sieci www i nieskrępowanych dyktatem państwa mediów.

To środowisko kulturowe determinuje także myślenie, jak należy naprawiać to, co jest uznawane w sferze publicznej za niedobre.

Rosjanin wychowuje się w zupełnie innym środowisku, bo nie posiada wokół siebie demokracji jako zestawu instytucji ani specyficznej kultury dnia codziennego, która na Zachodzie pełna jest odniesień do demokratycznych instytucji i ideałów. Istniejące rankingi stopnia demokracji krajów świata, choć stosują odmienne metodologie, niezmiennie plasują Rosję na bardzo dalekiej pozycji.

W tabelach 12 i 13 przedstawiłem ranking sporządzony przez Freedom House i Democracy Ranking Association (DRA). Pierwszy ocenia stopień respektowania praw politycznych i swobód obywatelskich. Rosja w skali trzystopniowej (free, partly free, not free) została uznana za kraj pozbawiony wolności. Spoglądając na mapę Freedom House obszar „not free” to poza Rosją - znaczna część Afryki, Azji i Bliski Wschód. Z kolei ranking DRA plasuje Rosję na pozycji 95 spośród 115 badanych krajów. Blisko Rosji, pod względem jakości instytucji demokratycznych, znajdują się takie kraje, jak Armenia, Wenezuela, Uganda, Maroko czy Zambia.

Istniejąca w Rosji fasada demokratyczna daje przeciętnemu Rosjaninowi opatrne pojęcie, czym demokracja jest w praktyce. Brak tradycji demokratycznej i kultury demokratycznej w połączeniu z działającymi atrapami demokracji (np. koncesjonowana przez grupę Putina opozycja parlamentarna) utwierdza go w przekonaniu, że demokracja jest czymś niewiele wartym. Dodatkowe potwierdzenie dla tej oceny znajduje Rosjanin wspominając katastrofę gospodarczą, społeczną i geopolityczną Rosji w okresie 1986 – 1999, kiedy upadek totalitarnego reżimu współistniał z grabieżczym, przestępczym zawłaszczaniem państwowej własności a wolność wypowiedzi z pseudo demokracją na usługach oligarchów.

Indeksy zaawansowania demokracji to jednak nie wszystko. Gdyby porównać Polskę za czasów PRL i Rosję XXI wieku, oba kraje wypadłyby zapewne podobnie nisko w rankingu liczonym takim czy innym wskaźnikiem demokracji. Ale jest też między nami bardzo istotna

różnica. Oba społeczeństwa przykładały i przykładają zdecydowanie odmienne kryteria do oceny stanu faktycznego swojej sfery publicznej i widzą zupełnie inne drogi reform. Polacy chcieli demokracji, Rosjanie chcą porządku. Polacy mieli silne, alternatywne i pro-demokratyczne elity, Rosjanie ich nie mają. Polacy chcieli wrócić do Zachodu, Rosjanie widzą w Zachodzie bogacza, którego podziwiają, któremu zazdroszczą, ale który im zagraża, Polacy chcieli mniej państwa, Rosjanie w hierarchicznym państwie z dobrym i silnym władcą widzą remedium na swoje bolączki.

Dlatego też różnica między demokratycznym Zachodem a autorytarną Rosją odnosi się nie tylko, a może i nie przede wszystkim, do oceny sceny politycznej, mierzonej wskaźnikami demokracji. W co najmniej równym stopniu ta różnica uwidacznia się w innych ideałach i wartościach politycznych, które Rosjanie i ludzie Zachodu stosują jako kryteria oceny swoich codziennych realiów politycznych i jako wytyczne usprawniania swojej sfery publicznej.

Mówiąc o demokratycznym Zachodzie i autorytarnej Rosji nie mam więc w tej chwili na myśli różnic instytucjonalnych, ale odmienne kultury, ideały i wartości polityczne, którymi te społeczeństwa są prześięknięte i które są wsparciem tych instytucji.

Ta kulturowa różnica i opisane wyżej inne podejście Rosjanina do spraw publicznych niż człowieka Zachodu jest cechą mierzalną w porównawczych rankingach kulturowych

Chciałbym wskazać szeroko zakrojone badania porównawcze kultur narodowych, prowadzone w oparciu o metodologię zaproponowaną jeszcze w latach 70. przez Geerta Hofstede. Jego propozycja teoretyczna zaowocowała licznymi publikacjami, rozwijaniem pierwotnej koncepcji oraz badaniami terenowymi w 111 krajach świata. Efektem jest kilkunastowymiarowy model licznyc kultur narodowych, skwantyfikowany w oparciu o badania ankietowe.²

Dla naszych potrzeb wybrałem dwa wymiary kulturowe.

Pierwszy to tak zwany dystans władzy (*Power Distance Index – PDI*). Wskaźnik ten określa relacje między przełożonymi i podwładnymi oraz między władzą a obywatelami. Pokazuje stopień, w jakim słabsi członkowie społeczeństwa akceptują fakt, że władza jest podzielona nierówno. Ludzie w społeczeństwach z wysokim indeksem PDI akceptują porządek hierarchiczny, w którym każdy zna swoje miejsce a fakt ten nie wymaga dalszego uzasadnienia. Wskaźnik PDI mówi także o skłonności przełożonych do konsultacji z podwładnymi, czyli stopniu autorytarności władzy oraz oczekiwanym stopniu posłuszeństwa wobec rodziców, przełożonych i władzy. W społeczeństwach z niskim wskaźnikiem PDI ludzie dążą do wyrównywania nierówności w dystrybucji władzy i domagają się uzasadnienia nierówności w tym względzie.

Drugi wymiar kulturowy to oś kolektywizm-indywidualizm (*Individualism versus Collectivism, IDV*). Wskaźnik ten wyznacza proporcje między wagą przykładaną do dobra jednostki i grupy. Wysoki poziom wskaźnika IDV, zwany indywidualizmem, może być definiowany jako preferowanie luźno powiązanych więzi społecznych. Jednostki mają się troszczyć o siebie i swoich najbliższych. Pozycję jednostki wyznaczają jej własne przymioty. Od ludzi oczekuje się niezależności, samodzielności i inicjatywy.

Większość społeczeństw jest społeczeństwami kolektywistycznymi. Cechuje je niski poziom wskaźnika IDV. W społeczeństwach o mentalności kolektywistycznej pozycję jednostki

² Geert Hofstede, Gert Jan Hofstede, Michael Minkov, *Kultury i organizacje*, PWE, wyd III, 2011; Informacja ogólna o Geert'ie Hofstede, patrz: http://pl.wikipedia.org/wiki/Geert_Hofstede ; strona internetowa podająca wartości badanych przez Hofstede'a wymiarów kulturowych dla ponad stu krajów patrz: <http://geert-hofstede.com/dimensions.html>

wyznacza przynależność do grupy. Grupa popiera swoich członków w zamian za co pozostają oni lojalni wobec grupy. Kolektywizm oznacza preferowanie ścisłych więzi społecznych. Jednostki oczekują, że ich najbliżsi lub członkowie pewnej bliskiej im grupy (bliższa i dalsza rodzina, klan, klika, mafia, układ towarzyski, koteria, kamaryla) zatroszczą się o nich w zamian za niekwestionowaną lojalność. Lojalność w kulturze kolektywistycznej jest nadrzędną wartością, ważniejszą od większości norm społecznych i regulacji. Kolektywizm często (choć nie zawsze) jest częściowo skorelowany z dystansem władzy.

Wskaźniki wszystkich wymiarów kulturowych badanych metodą Hofstede'a przyjmują wartość od 1 do 100. Przyjmuje się, że cezurą oddzielającą społeczeństwa o niskim i wysokim poziomie indeksu jest wartość 50.

W tabeli 16 przedstawiłem poziom wskaźników PDI i IDV dla Rosji na tle wybranej grupy 41 krajów, spośród wszystkich 111 krajów uwzględnionych w badaniu. Wybrane kraje reprezentują wszystkie kontynenty i grupy cywilizacyjne.

Pod względem stopnia akceptacji nierówności w podziale władzy, Rosjanie należą do społeczeństw o największym stopniu mentalności autorytarnej. Zajmują szóste miejsce na świecie z wartością wskaźnika 93, ustępując jedynie dwóm społeczeństwom arabskim (Arabia Saudyjska – 95, Irak - 95), Słowacji (100), Malezji (100), Gwatemali i Panamie (oba kraje po 95). Społeczeństwa Europy zachodniej mają wskaźnik PDI poniżej 50 za wyjątkiem Francji (68), Belgii (65) i Hiszpanii (57). Wysoki poziom PDI, powyżej 50, cechuje społeczeństwa Ameryki południowej, Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji a także kraje Europy środkowej i wschodniej, które mają za sobą kilkadziesiąt lat rządów komunistycznych (np. Polska – 68).

Pod względem stopnia indywidualizmu, Rosja z wartością indeksu IDV 39 plasuje się zdecydowanie w kategorii społeczeństw kolektywistycznych, ale spoglądając na jej pozycję w rankingu światowym jest nastawiona mniej kolektywistycznie niż kraje trzeciego świata i bardziej kolektywistycznie niż kraje rozwinięte (są oczywiście od tej reguły pewne odstępstwa). Kilkuwiekowe bliskie kontakty z Zachodem osłabiły nieco jej azjatyckie tradycje, podnosząc tym samym nieco poziom indywidualizmu.

Społeczeństwo o opisanej wyżej kulturze politycznej zdecydowanie inaczej widzi świat zewnętrzny, sferę polityki wewnętrznej, relacje jednostki i władzy niż społeczeństwa zachodnie. Inaczej też widzi przyczyny własnych problemów gospodarczych i politycznych oraz sposoby zaradzenia im. Kłopoty są wtedy, gdy panuje bałagan. Rosjanin chce więc przede wszystkim porządku, którego będzie strzec dobry i silny przywódca. Na demokrację i reklamujący ją Zachód patrzy z pewną podejrzliwością. Demokracja kojarzy mu się z zawirowaniami po upadku komunizmu. Były to lata strasznego kryzysu, biedy, wolnej amerykanki gospodarczej i słabych przywódców. Intencje Zachodu nie wydają się być czyste, bo to Zachód promował demokrację.

Dramatyczne lata 90. i Putin odbudowniczy

Od roku 1986, gdy sekretarzem generalnym KPZR został Michaił Gorbaczow do roku 2014, gdy prezydentem po raz trzeci jest Władimir Putin, Rosja i Rosjanie przeżyli po kolei zagładę starego, komunistycznego porządku, katastrofę gospodarczą i wreszcie odbudowę państwa na innych już zasadach, ale skrojonego według autokratycznej tradycji ustrojowej. Był to kataklizm w wielu wymiarach: ekonomicznym, politycznym, społecznym i geopolitycznym. Rosja otworzyła się na świat, ludzie przeżyli ostre, sinusoidalne zmiany swojej sytuacji materialnej, kraj został okrojony terytorialnie i ludnościowo, dystrybucja majątku

narodowego jest najbardziej nierówna na świecie, korupcja wszechobecna. Konkurencyjność rosyjskich produktów przemysłowych jest, poza bronią, bardzo niska.

Rosja jest zacofanym mocarstwem. Było tak za caratu, za komunizmu i jest tak dzisiaj. Jest mocarstwem, bo ma większy od USA arsenał atomowy i drugi po USA nieatomowy potencjał militarny. Jest największym na świecie państwem pod względem powierzchni. Jest mocarstwem gospodarczym, bo jej produkt krajowy brutto (PKB) jest dziewiąty na świecie pod względem wielkości. Ale jest to mocarstwo zacofane, bo rosyjski przemysł i rolnictwo są nieefektywne, przestarzałe technologicznie a rosyjskie wyroby (poza militarnymi) nieatrakcyjne. Niezbędny import żywności (własna produkcja zaspokaja jedynie 50-60% popytu), technologii, maszyn i usług pokrywany jest z dochodów ze sprzedaży surowców, głównie ropy i gazu. Charakterystyczna jest wysoka zależność wzrostu rosyjskiej gospodarki od wahań ceny ropy (Tabela 4). Struktura rosyjskiego eksportu wygląda bardzo podobnie jak struktura eksportu nierozwiniętych krajów surowcowych trzeciego świata. 70% przychodów z eksportu pochodzi ze sprzedaży surowców, głównie ropy i gazu³ (Tabela 9). Dla porównania, udział tej grupy towarowej w eksporcie zewnętrznym Unii Europejskiej wynosi 8,2% a w przypadku USA – 19% (Tabela 8). Tylko 5% rosyjskiego eksportu to maszyny i urządzenia, z czego 70% to broń⁴. Dla porównania, udział maszyn i urządzeń w eksporcie Unii Europejskiej wynosi 42% a USA - 41% (Tabela 8). Rosja jest mocarstwem, ale swoją potęgę realizuje kosztem obywateli a nie dzięki stymulowaniu ich przedsiębiorczości. Zacofanie gospodarcze jest kompensowane dochodami ze sprzedaży ropy i gazu, które pozwalają budować imperialną potęgę, ale olbrzymia większość Rosjan mało na tym korzysta. W przeliczeniu na jednego mieszkańca, PKB plasuje Rosję już nie na dziewiątym, ale na czterdziestym dziewiątym miejscu. Państwo jest potężne, obywatele biedni. Identycznie wyglądała sytuacja Rosji carskiej pod koniec XIX i na początku XX wieku. W roku 1870 jej PKB był piąty na świecie (za Chinami, Indiami, Wielką Brytanią i USA) a w roku 1913 przesunęła się nawet na trzecie miejsce (za USA i Chinami). Ale podobnie jak Chiny i Indie, Rosja była zacofanym krajem skrajnego ubóstwa swych obywateli.

Bieda i apatia rosyjskiej prowincji zawsze kontrastowały z kilkoma wyspami dynamicznej zamożności: Moskwą, Petersburgiem i wypoczynkowymi kurortami dla bogatych. Ale apatia i beznadzieja były zawsze tylko powierzchnią, formą otorbienia się. Pod nią krył się buzujący wulkan dwóch sprzecznych skrajności: nienawiści i niemocy. Bunt kozackie były w carskiej Rosji częste a najgroźniejszy i najkrwawszy bunt Pugaczowa (1773- 1774) był jeszcze długo po jego stłumieniu żywym wspomnieniem carskich elit oraz materiałem analiz marksistowskich rewolucjonistów z Leninem na czele. Nawiasem mówiąc, zgodnie z utrwaloną w Rosji wizją dobrego porządku, Pugaczow legitymizował swoje powstanie jako prawowity i cudownie uratowany car Piotr III.

Wspominam o tych wybuchach, byśmy nie zapominali, że przywiązanie do porządku, do autokratycznej władzy i brak alternatywnych elit nie są gwarancją wiecznego spokoju politycznego. Rewolucja Październikowa dowiodła tego najlepiej. A dziejąca się za progiem Pomarańczowa Rewolucja i kijowski majdan śnią się zapewne Putinowi po nocach.

Formalne zakończenie istnienia Związku Radzieckiego w grudniu 1991 roku było poprzedzone długotrwałą recesją gospodarczą. Po okresie wysokiego tempa wzrostu w okresie 1950-1973 (średnio 3,7% wzrostu PKB rocznie na jednego mieszkańca), nadeszła długotrwała stagnacja 1974-1984 (średnio 0,96% wzrostu PKB rocznie na jednego mieszkańca) znamionująca wyczerpywanie ekstensywnych źródeł wzrostu. Potem nastąpił

³ Rosyjski Urząd Statystyczny, http://www.gks.ru/bgd/regl/b14_12/IssWWW.exe/stg/d02/26-08.htm

⁴ Poza danymi w Tabeli 4 i źródłami SIPRI, patrz Tadeusz Świętochowicz, Imperium zła. Reaktywacja, Fronda 2013, str. 226-229

krach gospodarczy. Od dojścia do władzy Gorbaczowa do końca istnienia ZSRR, czyli w okresie 1985-1991 PKB na jednego mieszkańca już nie rósł, ale spadał rocznie średnio o 1,3%⁵.

Lata dziewięćdziesiąte XX wieku, kiedy upadł Związek Radziecki i powstało państwo Federacja Rosyjska były dla Rosjan okresem zamętu, który trudno z czymkolwiek porównać. Z chwilą objęcia steru partii i państwa przez Michaiła Gorbaczowa w roku 1985, rozpoczęła się seria reform politycznych i gospodarczych a także znaczące zmiany w polityce międzynarodowej. Stosunki Rosji z Zachodem uległy tak znaczącej poprawie, że w roku 1989 Gorbaczow i Bush ogłosili na szczycie na Malcie koniec zimnej wojny. Natomiast reformy gospodarcze zainicjowane przez Gorbaczowa i kontynuowane przez całą dekadę lat dziewięćdziesiątych nie zakończyły się sukcesem. Źle opracowane i źle wdrożone urynkowanie i prywatyzacja gospodarki radzieckiej spowodowały ekonomiczną katastrofę.

Produkt Krajowy Brutto (PKB) ZSRR a potem Rosji spadał niemal nieprzerwanie od 1985 do 1998 roku. Poziom PKB w roku 1998 stanowił zaledwie 56% PKB z roku 1989 (Tabela 1). Standard życia liczony indeksem dynamiki płac realnych spadł w okresie 1992 – 1999 o połowę (Tabela 6). Większość oszczędności zwykłych Rosjan wyparowała z powodu galopującej inflacji. Jeśli przyjmiemy poziom cen towarów konsumpcyjnych w roku 1993 za 100, w roku 1998 wynosił on 19 973 (Tabela 7). Państwo w wielu miejscach przestało być wypłacalne. Emeryci, renciści musieli niekiedy miesiącami czekać na wypłatę należnych im świadczeń. Podobnie rzecz się miała z pracownikami wielu przedsiębiorstw. Tak zwana prywatyzacja kuponowa, czyli rozdanie milionom obywatelom tysięcy przedsiębiorstw w formie papierowych certyfikatów, zakończyła się skupieniem większości majątku, poprzednio państwowego, w rękach nielicznej grupy tak zwanych nowych Rosjan i kilkuset oligarchów, którzy zbudowali swoje imperia dzięki powiązaniom z elitą partyjną i państwową. Zwykły obywatel nic nie skorzystał finansowo na tej transformacji. Prywatyzację nazwano złośliwie, ale trafnie „przechwytyzacją”. Gospodarka państwowa zamieniła się w kapitalizm państwowy a państwo komunistyczne w system autokratyczny z demokratycznymi fasadami.

Załamano się imperium sowieckie liczące 230 mln. km kwadratowych. Odłączyło się od niego dwanaście republik, które utworzyły samodzielne państwa o łącznej powierzchni 100 mln kilometrów kwadratowych. Rosja w porównaniu z ZSRR skurczyła się o 37% pod względem powierzchni i 40% pod względem liczby ludności.

Autokratyczna mentalność Rosjanina interpretuje historię ostatniego ćwierćwiecza według tradycyjnego, rosyjskiego schematu kulturowego. Słabi przywódcy (Gorbaczow i Jelcyń) zniszczyli w kraju porządek, bo ich tak zwane demokratyczne reformy, wychwalane przez Zachód oraz uleganie presji wzbogaconych na kradzieży państwowego majątku oligarchów przyniosły biedę i zamęt. Potwierdza to – zdaniem Rosjan - prawdę, że zachodnia demokracja importowana na rosyjski grunt, w tym kraju się nie sprawdza a może nawet jest koniem trojańskim Zachodu; że światu zachodniemu nie wolno ufać, bo chwila słabości kosztowała Rosję jedną trzecią jej terytorium. Że rosyjski przywódca musi być skuteczny i silny, aby w kraju zapanował porządek a świat pamiętał, że Rosja jest mocarstwem i trzeba się jej bać. Takim przywódcą jest Władimir Putin.

⁵ Numa Mazat, Franklin Serrano, An analysis of the Soviet economic growth from 1950's to the collapse of USSR, second draft, str. 6 <http://www.centrosaffa.org/public/bb6ba675-6bef-4182-bb89-339ae1f7e792.pdf>

Tęsknota imperialna

Człowiekowi Zachodu Rosję i Rosjan trudno zrozumieć, bo relacja państwo – jednostka jest tam zasadniczo odmienna. Potęga państwa płynie z ogromu jego terytorium, bogactw naturalnych i unikalnej rosyjskiej mentalności. Tę ostatnią cechuje nie tylko opisana wcześniej powszechna akceptacja dla bycia raczej poddanym niż aktywnym obywatelem (wskaźnik dystansu władzy) i kolektywizm. To także bierna akceptacja własnej biedy i duma z mocarstwowej potęgi Rosji.

Rosja za caratu, za komunizmu i po komunizmie była i jest państwem potężnym a jej mieszkańcy bardzo ubodzy. Jest to jedna z zasadniczych różnic pomiędzy Rosją a Zachodem. Państwa zachodnie stały się bogate, a przez to potężne, dzięki bogactwu swoich obywateli. Rosja nie jest bogata, choć jest potęgą. Jest potęgą, bo ma największe na świecie terytorium, wielką siłę militarną, olbrzymi eksport surowców strategicznych i znaczący popyt na zachodnie produkty. Wymienione wyżej elementy jej potęgi czynią ją globalnym graczem geopolitycznym. Efektywność jej gospodarki jest daleko niższa od gospodarek zachodnich. Mając dziewiąty pod względem wielkości całkowity Produkt Krajowy Brutto, jest na 49. miejscu pod względem PKB na jednego mieszkańca. Ta dysproporcja wiele mówi nie tylko o niskiej efektywności gospodarowania, ale też o specyficznym modelu społecznym. Obok siebie bytują dwa, zupełnie inne społeczeństwa. Jedno składa się ze stosunkowo nielicznej warstwy napędzającej wzrost lub będącej u steru, korzystającej finansowo ze swej pozycji, sprawnie funkcjonującej w industrialnym i postindustrialnym społeczeństwie światowym XXI wieku. Druga część społeczeństwa to olbrzymia większość populacji, jakby cofnięta w czasie o całe pokolenia. Niewykształcona, uboga lub bardzo uboga, niedoinformowana, niemobilna, zatrudniona w rolnictwie lub tradycyjnych dziedzinach gospodarki, na niewysokich stanowiskach. Obie warstwy łączy jedno: mentalność kolektywistyczna, polityczna pasywność, akceptująca jako naturalny swój status, bardziej przypominający poddanego niż mającego prawa, aktywnego obywatela.

Taki model społeczny w kraju o silnej mentalności kolektywnej i „poddąnczej” czyni Rosję państwem inaczej sterownym niż indywidualistyczne i demokratyczne społeczeństwa zachodniej cywilizacji. Większość społeczeństwa na mocy kilkuwiekowej tradycji akceptuje swój ubogi status materialny i brak podmiotowości obywatelskiej. Bardzo dalekie miejsca Rosji w rankingach stopnia rozwoju demokracji budzą współczucie Anglika, ale Rosjanin niespecjalnie się tym przejmuje.

Rosjanin akceptuje swój mierny status materialny, bardziej poddańczy niż obywatelski status polityczny, bo równocześnie rosyjska kultura polityczna wdrukowała mu przez ostatnie dwa wieki dumę przynależności do potężnego państwa. Ta w praktyce czysto symboliczna kompensacja jest skuteczna, choć niezmiernie trudna do zrozumienia dla człowieka Zachodu.

Podsycanie dumy z bycia obywatelem lub poddanym rosyjskiego mocarstwa jest ustawione wysoko w hierarchii ważności działań władzy dbającej o porządek, ów zasadniczy w świadomości Rosjan komponent dobrego ładu publicznego i politycznego.

Rosyjska kultura polityczna czyni z Rosjanina kolektywistę i człowieka akceptującego jako naturalny i będący poza dyskusją system nierównej dystrybucji władzy. Dobra władza to władza centralistyczna, gwarantująca elementarny porządek. Mniej istotna jest sprawiedliwość czy represywność systemu. Silny pan ma prawo wymierzyć nawet niezасłużoną karę i być surowym aż do bólu. Od tego jest panem. Musimy też zrozumieć inne rozumienie pojęcia porządek przez Rosjan. Fundamentem porządku jest uboga, ale niezagrożona egzystencja materialna. Natomiast bałagan w państwowej firmie, indolencja urzędnicza i wszechobecne łapownictwo nie są zaprzeczeniem porządku. Są naturalnym

stanem rzeczy, który Rosjanin zna z opowieści dziadka, ojca, którego sam doświadcza i na który – jako oczywisty i naturalny - uczy patrzeć swojego syna równocześnie pokazując mu setki praktycznych sposobów radzenia sobie z tą rzeczywistością, unikania batów, załatwiania różnych spraw na lewo. Polak w dobrze średnim wieku, który część dorosłego życia spędził w PRLu dobrze pamięta, za kogo uchodził wówczas człowiek obrotny a kogo nazywano łamagą życiową.

Porządek jest sferą działań symbolicznych co do ich skuteczności. Odnosi się, po pierwsze, do periodycznego i akcyjnego w systemie autokratycznym karania łapowników, małych złodziei gospodarczych, usuwaniu z urzędu zbytńo doskwierających urzędników. Wysoka władza musi co jakiś czas rzucić kogoś na pożarcie, choć widzowie nie traktują tego, jako końca nieuczciwego systemu, ale bardziej jako okazjonalne zadośćuczynienie, czynione ku uciesze maluczkich z upadku ludzi do niedawna wynoszących się ponad innych. Ale bez złudzeń, by to zmieniło odwieczny porządek-nieporządek. Po drugie, porządek to także wielkie baty, jakie spadają czasem na rzeczywiście grube ryby, ludzi bardzo bogatych lub zbyt otwarcie krytykujących władzę. Na samym szczycie porządku są działania na skalę wykraczającą poza Rosję. Jeśli mam być dumny z mojego kraju, musi on wyraźnie pokazywać, że jest silny, nieuległy, groźny, budzący szacunek i strach.

Potęga nuklearna, ogrom sił konwencjonalnych i surowce były i są zasadniczym źródłem rosyjskiej mocarstwowości. Dysponując siłą militarną ZSRR był rzeczywiście bardzo groźnym państwem, mającym ekspansjonistyczne ambicje. Starał się rozszerzać swoje wpływy na innych obszarach: w Azji, na Bliskim Wschodzie, Afryce, w Ameryce Środkowej i Południowej. Po upadku komunizmu strefa rosyjskich wpływów znacząco się zmniejszyła a oderwanie kilkunastu republik tworzących własne państwa było poważnym ciosem w ideę i rzeczywistość imperialną. Dopiero Putin postawił jako jeden w priorytetów rosyjskiej polityki międzynarodowej odbudowę mocarstwa i aktywny powrót do obszarów tradycyjnie wspieranych przez Rosję. Przyczółkiem rosyjskim na Bliskim Wschodzie jest Syria, w Azji ważnym partnerem kupującym w Rosji uzbrojenie są Indie, następuje stopniowe zacieśnianie relacji z Wietnamem. Z byłymi republikami, obecnie państwami niepodległymi Rosja stara się zintensyfikować relacje, ale idea stworzenia silnego organizmu gospodarczego, Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG), powiodła się tylko częściowo, bo nie ma w niej najważniejszego, poza Rosją państwa, czyli Ukrainy. Obecnie do EUG należy Rosja, Kazachstan, Białoruś, Armenia. Akces zgłosił również Kirgistan. Centrala Unii mieści się w Moskwie, wspólną walutą jest rubel a językiem roboczym – rosyjski.

Głoszona dobitnie przez Putina polityka odbudowy mocarstwa rosyjskiego spotyka się z silnym i pozytywnym odzewem społecznym w Rosji. Od kilkunastu lat, obok tradycyjnych, wojskowych narzędzi zapewniających Rosji pozycję światowego gracza strategicznego doszła jej siła ekonomiczna. Choć Rosja jest państwem technologicznie zacofanym, posiada wielkie zasoby strategicznych surowców energetycznych, którymi w znaczącym stopniu uzależniła energetykę Europy zachodniej.

Po przeszło dwudziestu latach Rosjanin czuje, że Rosja wraca do międzynarodowej gry jako gracz silny i groźny.

Poza bardziej symbolicznymi niż realnymi dowodami potęgi imperialnej (członkostwo w G8, antyzachodnia retoryka, wojskowe parady, wspieranie nieprzychylnych Zachodowi reżimów na Bliskim Wschodzie, Azji, Afryce i Ameryce południowej, podkreślanie siły ekonomicznej) są też działania rzeczywiste.

Taką namacalną kompensacją oferowaną społeczeństwu są spektakularne pokazy siły imperialnej obliczone między innymi na uzyskanie wysokiego poparcia społecznego. Ciekawie wygląda nałożenie na jeden wykres cen ropy, wzrostu rosyjskiego PKB i dat trzech

inwazji rosyjskich: na Czeczenię (1999), Gruzję (2008) i Ukrainę (2014) (Tabela 5). Każdemu z tych konfliktów towarzyszyły ostre spadki ceny ropy i idący w ślad za nimi spadek PKB Rosji. Równocześnie, badania opinii publicznej pokazywały wtedy znaczący wzrost poparcia dla władzy i dla Putina osobiście. Można postawić hipotezę, że Putin regularnie co kilka lat wznieca kampanię wojskową wymierzoną w tak zwaną bliską zagranicę, chcąc przy jej pomocy zrealizować równocześnie kilka celów: odwojowanie ziem oderwanych od ZSRR, odwrócenie uwagi od rosyjskich problemów ekonomicznych i periodyczne podnoszenie temperatury politycznej, która ma przypomnieć Rosjanom na konkretnym przykładzie a nie tylko w wymiarze symbolicznym, że Rosja jest rzeczywistym mocarstwem, że ma siłę i że jej używa dla realizacji celów imperialnych. A przy okazji, każda taka kampania zwiera szeregi, podnosi poparcie i na fali tego poparcia można łatwo i z aprobatą społeczną rozprawić się z politycznymi przeciwnikami, zacisnąć autokratyczną pętlę i likwidować kolejne niezależne ośrodki.

Do pewnego stopnia scenariusz ten obserwujemy w związku z rosyjską agresją na Ukrainie. Rosyjska gospodarka już od kilku lat była w stagnacji, ale tym razem gwałtowny spadek ceny ropy, gazu, ucieczka zagranicznego kapitału i sankcje zachodnie nastąpiły dopiero po a nie przed rosyjską inwazją i były nie jej przyczyną, ale skutkiem. Genezą inwazji było więc nie odwrócenie uwagi od kłopotów gospodarczych, ale kolejne odwojowanie części utraconego imperium radzieckiego. Jako że Ukraina jest uważana przez Rosjan za integralną część ich kraju, zagarnięcie Krymu i przynajmniej wschodniej części Ukrainy grupa Putina uznała za działania, które spotkają się z szerokim poparciem i na tyle osłabią i zdestabilizują państwo ukraińskie, że będzie można je w nieodległym czasie zwasalizować i zapobiec integracji z Zachodem.⁶

Duża i szybka postępująca skala negatywnych efektów politycznych i ekonomicznych nie była przewidywana przez rosyjskich planistów. Jednak władze rosyjskie liczą, że przetrzymają te problemy, bo najwyżej kilka lat gorszych relacji z Zachodem warto jest zagarnięcia części Ukrainy a w miarę jednolity zachodni front antyrosyjski załamać się szybciej niż Rosja stanie w obliczu wewnętrznej rewolty. Czas pokaże, czy mają rację. Osobiście uważam, że rosyjska kalkulacja okaże się trafna.

Mafijna stacja benzynowa, czyli jak się w Rosji sprawuje władzę

Rosja nie jest jedynym wielkim krajem, w którym istnieją obok siebie dwa zupełnie różne społeczeństwa. Wśród dziesięciu państw o największych gospodarkach liczonych wielkością Produktu Krajowego Brutto są takie cztery kraje „podwójne”. To tak zwana grupa BRIC: Brazylia, Rosja, Indie i Chiny. To kraje, w których przeszłość współżyje z teraźniejszością, społeczeństwo nowoczesne ze społeczeństwem epoki feudalnej, ambicje i aspiracje skopiewane ze współczesnych zachodnich wzorów z marzeniami specyficznymi dla życia w enklawie tradycyjno feudalnej. Nie ma tam jednego społeczeństwa, są dwa zasadniczo inne społeczeństwa: różnych szybkości, różnych czasów, różnych ambicji, różnej wiedzy, różnego poziomu zamożności. Tym, co je scala jest kultura polityczna: kolektywna i akceptująca polityczny status jednostki bardziej poddańczy niż obywatelski.

Ogromna większość populacji tych potężnych niezachodnich krajów „podwójnych” żyje w biedzie, niewiedzy, bez nowoczesnych aspiracji, z bardzo ograniczonym i ukierunkowanym dostępem do informacji przez co postrzeganie i ocena spraw publicznych jest determinowana przekazem dominującego kanału, przeważnie państwowego lub pod kontrolą państwa. Ta

⁶ Bardzo ciekawy tekst o strategii Putina wobec Ukrainy, patrz Mirosław Czech, Czas pomyśleć o Rosji bez Putina, Gazeta Wyborcza, 20.12.2014

grupa jest zatomizowana, pozbawiona własnych elit, bierna ekonomicznie, bierna politycznie, stanowi rezerwuar siły roboczej a nie rezerwuar kreatywności.

Najprostszym wskaźnikiem identyfikacji kraju podwójnego jest porównanie jego pozycji w dwóch rankingach: całkowitego PKB i PKB na jednego mieszkańca (Tabela 2, 3). Dla przykładu, Francja ma pozycję nr 5 w rankingu całkowitego PKB i pozycję nr 21 w rankingu PKB na jednego mieszkańca. Różnica w obu rankingach wynosi więc 16. W przypadku innych krajów zachodnich o największym całkowitym PKB, różnica między obydwoima rankingami wynosi dla każdego z nich od 9 (USA) do 21 (Japonia). Natomiast w przypadku krajów niezachodnich o największym PKB całkowitym, odległość ta wynosi od 41 (Rosja) do 139 (Indie). Ten wskaźnik kraju podwójnego wyraźnie koreluje z jego kulturą polityczną, mierzoną stopniem indywidualizmu (IDV) i akceptacją nieobywatelskiego statusu politycznego (PDI). Dla grupy krajów niezachodnich o największych gospodarkach, średni wskaźnik ich indywidualizmu (ważony populacją) wynosi 34 a więc są to kraje wybitnie kolektywistyczne. Średni wskaźnik akceptacji statusu politycznego poddaństwa (PDI, także ważony populacją) wynosi 77, czyli są to kraje bardzo odległe od modelu zachodniego. Dla porównania, grupa krajów zachodnich ma średni IDV - 73 a PDI - 45.

W przypadku Rosji i Chin, „podwójność” tych krajów ułatwia rządzenie nimi, bo przeważająca większość populacji żyje w innym świecie, cofniętym cywilizacyjnie o setki lat. Nowoczesne techniki manipulacji i propagandy w połączeniu z quasi monopolem informacyjnym są wobec tego „drugiego” społeczeństwa o wiele skuteczniejsze niż wobec warstwy, nazwijmy ją, współczesnej. To między innymi sprawia, że w Rosji drugie społeczeństwo, to cofnięte w czasie, jest swoistą poduszką bezpieczeństwa dla ekipy rządzącej. Jeśli ma zaspokojone absolutnie podstawowe potrzeby, odpowiednia manipulacja informacyjna i atomizacja neutralizuje je. Dochód na głowę „drugiego” społeczeństwa jest znacznie niższy niż średni poziom PKB na głowę Rosji. Rządzącym pozostaje do aktywnego zarządzania wąska warstwa „współczesna”, stanowiąca najwyżej 10% całej populacji. Warstwa ta ma podobnie autokratyczno poddańczą mentalność polityczną, więc głównym problem w zarządzaniu nią nie jest kwestia demokratycznych instytucji czy praw obywatelskich, ale zaspokojenie jej potrzeb materialnych na poziomie wyraźnie lepszym niż „drugiego” społeczeństwa.

Potwierdzeniem istnienia dwóch zasadniczo odmiennych społeczeństw w Rosji jest skala nierówności majątkowych w tym kraju (Tabela 14). Jest ona największa na świecie, pomijając maleńkie, egzotyczne kraje rajów podatkowych. Skala tych nierówności jest przedstawiana corocznie w raporcie banku Credit Suisse na temat zmian w majątku netto gospodarstw domowych w poszczególnych krajach świata. Otóż w przypadku Rosji 52% sumy całego majątku gospodarstw domowych było w rękach 1180 osób posiadających majątek powyżej 30 milionów USD (tak zwana grupa UHNW, czyli Ultra High Net Wealth individuals). W rękach 110 rosyjskich miliarderów znajdowało się 35% tego majątku. Dla porównania, w rękach amerykańskich UHNW znajdowało się 13% sumy całego majątku gospodarstw domowych a w posiadaniu amerykańskich miliarderów – 3% tego majątku.

Tak wielka i nigdzie indziej niespotykana koncentracja majątku wymaga kilku słów wyjaśnienia. Po pierwsze, nie odzwierciedla stosunków własnościowych, gdyż w Rosji posiadanie wielkiej własności jest nierozzerwalnie związane z zajmowanym stanowiskiem. Oligarcha ma faktycznie tyle, ile zdoła wywieźć na Zachód. Jeśli podpadnie władzy, traci lwią część swojego majątku i będzie szczęśliwy, jeśli nie trafi do więzienia lub zdoła zawczasu uciec na Zachód. Prawa własności nie podlegają w Rosji specjalnej ochronie. W rankingach wolności gospodarczej Rosja plasuje się na bardzo odległych miejscach (Tabela nr 10, 11). Po drugie, olbrzymia koncentracja majątku jest celową polityką ekipy Putina, gdyż

pozwała na kontrolę większości majątku skupionego w rękach nielicznej grupy powiązanej i uzależnionej od władzy. Po trzecie wreszcie, łączna wartość netto majątku rosyjskich gospodarstw domowych jest zadziwiająca niska na tle rosyjskiego PKB w porównaniu z wielkimi gospodarkami zachodnimi.

To rozwarstwienie społeczeństwa rosyjskiego na dwie bardzo różne grupy populacyjne było za caratu, za komunizmu i jest teraz. To rozwarstwienie umożliwia budowę zewnętrznej mocarstwowości przy pomocy gospodarki bardzo nieefektywnej. Przychody z zewnątrz, głównie z eksportu surowców, służą budowie potęgi militarnej bez podnoszenia lub przy minimalnym podnoszeniu standardu „drugiego” społeczeństwa, które jest rezerwuarem siły roboczej i dla potencjału liczebnej armii. Zniszczenie kreatywności, innowacyjności i przedsiębiorczości „drugiego” społeczeństwa nie jest traktowane jako koszt, który ponosi elita rządząca chcąc budować mocarstwowość. Elicie nie zależy na tych cechach, bo logika budowy imperium polega na gromadzeniu środków w obrębie bardzo wąskiej warstwy kierowniczej i budowaniu przy pomocy tych środków potęgi wojskowej oraz dosłownym kupowaniu poparcia kilku - kilkunastu procent populacji niezbędnych do aktywnej współpracy. Efektywność gospodarowania jest sprawą drugorzędną. Marnotrawstwo jest wpisane w logikę tego systemu. Patrząc na Rosję z zachodniej perspektywy, widać wszechobecną korupcję. Rosja w każdym rankingu plasuje się na końcu listy (Tabela 17, 18, 19, 20). Ale to, co my nazywamy korupcją nie jest korupcją z rosyjskiego punktu widzenia. Korupcją jest tam niezgodna z rosyjskim prawem dystrybucja środków, ale tylko wtedy, gdy zagraża interesom elity rządzącej. Prawo jest zaś tak skonstruowane, że dystrybucja zgodna z interesami elity jest przez nią chroniona, choć zawsze może być uznana za przestępstwo, jeśli dysponent legalnie nielegalnych środków podpadnie.

System taki może działać bardzo długo nie eliminując rynku. Było tak na przykład w Iraku za czasów Saddama Husajna. Irak żył z ropy. W reszcie gospodarki dominował sektor prywatny, ale w każdej firmie zasiadał przedstawiciel reżimu, który pobierał sowite wynagrodzenie i haracz na rzecz rodziny dyktatora. Konfiskata firmy i ewentualne represje wobec prawowitego właściciela były wpisane w ryzyko prowadzenia biznesu. Ten system nie likwidował rynku i konkurencji, ale je zniekształcał. Ponieważ prawdziwy właściciel nie mógł być pewien przyszłości, minimalizował inwestycje preferując te o szybkim zwrocie, dbał o zachowanie wysokiej płynności i stały transfer części zysków za granicę. Powiadano, że drugi Irak wyrósł w Ammanie. Jordania była niedaleko, biznesmeni lokowali tam członków rodziny, prawie z reguły synów, którzy dbali o inwestowanie przetransferowanych zasobów. Ucieczka kapitału jest regułą w tak zorganizowanej gospodarce i Rosja tu przewodzi. Rosyjskim Ammanem jest Londyn, częściowo Szwajcaria a do niedawna Cypr.

Dopóki przychody z eksportu kilku surowców umożliwiają realizację politycznych priorytetów: budowę nowoczesnego sektora militarnego, modernizację i rozbudowę sektora wydobywania surowców i duży import żywności, produktów rolnych oraz maszyn i urządzeń dla niektórych działów niewojskowych, dopóty nieefektywna gospodarka kapitalizmu państwowego spleciona z silnym komponentem kleptokracji⁷ może trwać. „Drugie” społeczeństwo pełni tradycyjnie rolę poduszki amortyzującej wahania w przychodach eksportowych. Można mu zawsze nieco zabrać w celu utrzymania planowych wydatków wojskowych i zwykłego poziomu transferów kleptokratycznych.

Nie można też w pełni zrozumieć działań Rosji bez spojrzenia na mentalność rosyjskich przywódców i ich najbliższego otoczenia. Patrząc na ich działania, trudno nie dostrzec

⁷ Karen Dawisha, Kleptocracy in Russia. Its Past and Future, w: Perspectives on Europe, Spring 2014, 44:1, http://councilforeuropeanstudies.org/files/Perspectives/Spring%202014/s6_Dawisha.pdf

pewnych podobieństw ze sposobem postrzegania świata przez dresiarza z blokowiska. Skąd zresztą Putin wyszedł. Tyle że w tym przypadku mamy do czynienia z mentalnością dresiarza, który kieruje największym państwem świata. Zderzenie takiej mentalności z wielkością kontrolowanego majątku daje skutki katastrofalne. Zwykły dresiarz to człowiek, który uznaje, że kluczem do życiowego sukcesu jest siła, ta fizyczna i poprzez powiązania z grupą podobnie myślących, której jest się szefem lub przynajmniej jak najwyżej z hierarchii. Ludzie spoza własnej grupy to albo zapracowani durnie, albo potencjalne ofiary albo ci, których należy się wystrzegać i bać: silniejsze grupy dresiarzy, poważni gangsterzy, policja. Według dresiarza światem rządzi cynizm, siła i cwaniactwo. Inni są dla dresiarza źródłem kasy. Dresiarz rozumuje prymitywnie i żyje dniem dzisiejszym. Jeśli znajdzie zakopany w ziemi garnek złota, wydaje go szybko, kupując na lewo i prawo to, co przyniesie mu podziw najbliższego otoczenia, jego przychylność oraz przywiązanie. Sukces dla dresiarza to posiadanie zewnętrznych oznak wysokiego statusu, czyli drogi samochód, kosztowne ubrania, biżuteria, dom, duże pieniądze, ostentacyjne szastanie nimi, aby wzbudzać podziw i zazdrość, fajne dziewczyny, bezczelny sposób zachowania, grupa zapatrzonych w niego zaufanych kumpli. Sposobem na sukces jest zdobywanie pieniędzy bez żmudnej pracy i nudnej edukacji, czyli cwaniactwem i metodami pół i zupełnie nielegalnymi. Ale dresiarz jest także człowiekiem głęboko sfrustrowanym, do czego nader rzadko przyznaje się nawet sam przed sobą. W głębi duszy wie, że jest gorszy i głupszy, że zamożni, wpływowi i mądrzy tego świata, których może obejrzeć w telewizji, są w ostatecznym rozrachunku od niego silniejsi i że nim gardzą. Nie rozumie jednak prawdziwych źródeł siły tamtych, choć podziwia jej oznaki najbardziej zewnętrzne. Ich posiadanie daje mu poczucie, że się do nich zbliżył. Ale różnica mentalności, wykształcenia, zachowania, osobistej kultury i gustów jest nie do pokonania. Dlatego ich nienawidzi.

To, co napisałem wcześniej o specyfice rządzenia krajem przez Putina i jego grupę pasuje do tego opisu. Ujął to zwięźle i celnie senator John McCain na Wrocław Global Forum w czerwcu 2014 roku. Powiedział wtedy, że Putin rządzi „mafijną stacją benzynową, która udaje państwo” („mafia-run gas station masquerading as a country”). Choć to ostre słowa, oddają rzeczywistość. Putin ma coś z mentalności dresiarza, tyle że dotarł na szczyt jednego z największych państw świata. Słabo rozumie źródła zachodniej potęgi, bo w jego pojęciu - idee, wartości, prawo, wolność, demokracja to tylko sztuczki maskujące. Światem przecież rządzi siła militarna i finansowa. I nic więcej. Kto ma jej więcej, ten wygrywa.

Rosyjska nieefektywność gospodarowania jest dla grupy Putina sprawą drugorzędną lub trzeciorzędną dopóki ma ona garnek złota w postaci wielkich zasobów ropy i gazu. To wystarczy do budowy potęgi wojskowej i kupienia poparcia grupy trzymającej ster państwa. Zamiast modernizować Rosję dresiarz buduje potęgę militarną, aby się go bano i rozdaje swojej klicie miliardy z eksportu ropy. Gdy jest karcony przez Zachód zabiega o sojusze z państwami gangsterskimi. Kocha luksus. Dowodem niech będzie rejestr majątku oddany do dyspozycji Putina i miliardy schowane przez niego na Zachodzie⁸. Popisuje się tężyzną fizyczną, bezczelnie kłamie, że sam jest ofiarą i musi bronić Rosji. Chuligan z kilkoma mięśniakami umie zastraszyć wszystkich pasażerów autobusu. Trzeba tylko nie iść za daleko i wycofać się w porę. Putin robi to samo z Zachodem, który jest silniejszy, ale nie chce się bić i woli ustępować, zwłaszcza jeśli szturchańce obrywają inni. Większość własnego społeczeństwa to dla Putina zapracowani durnie i ofiary splecione siecią poddańczej kultury, rozbudowanym aparatem bezpieczeństwa i inwigilacji, manipulowani przy pomocy

⁸ O zgromadzonym przez Putina majątku pisali Borys Niemcow i Leonid Martyniuk. Omawia to opracowanie Ernest Skalski w tekście „Gospodarz ziemi rosyjskiej” w: <http://studioopinii.pl/ernest-skalski-gospodarz-ziemi-rosyjskiej>

sterowanych mediów, kupowani okresowo organizowanymi igrzyskami mocarstwowej potęgi.

Ale Putin i jego kamaryla to także ludzie głęboko sfrustrowani. Podobnie jak większość Rosjan. Źródłem frustracji jest historycznie zakorzenione poczucie niższości cywilizacyjnej wobec Zachodu.

Rosyjska frustracja cywilizacyjna i psychopatyczni liderzy

Frustracja i poczucie niższości cywilizacyjnej jest wielowiekowym historycznym doświadczeniem Rosji. Trwa od XVII wieku i reform Piotra Wielkiego. Przez tak długie trwanie jest już na trwałe wbudowanym komponentem rosyjskiej kultury, w tym kultury politycznej. Jest to frustracja wielowymiarowa, bo obejmuje wiele sfer: gospodarkę, wojskowość, sztukę, technologię, obyczajowość, kulturę masową. Jest to frustracja wywołana poczuciem niższości wobec Zachodu, który był i jest lepszy technologicznie, militarnie, gospodarczo, kulturowo. To poczucie niższości było impulsem reform Piotra Wielkiego. To samo poczucie niższości słychać było w przemówieniach przywódców ZSRR zapewniających o rychłym dogonieniu i przegonieniu Stanów Zjednoczonych w tej czy innej dziedzinie. To samo poczucie niższości każe Putinowi chwalić się przywódcom chińskim w roku 2014 pierwszym rosyjskim smartfonem. Rosja jest krajem rozdartym pomiędzy azjatycką tradycją autokratyczną i niemal bezkrytyczną akceptacją zachodnich kryteriów sukcesu. To jest źródło rosyjskiej ambiwalencji: Zachód jest wzorcem i probierzem a zarazem jest Rosjaninowi w głębi duszy niemiły, bo ciągle od niego lepszy.

Sytuacja frustracji i poczucia cywilizacyjnej niższości jest zarazem czymś wstydliwym, jeśli ma się imperialne tęsknoty. Jest zatem przykrywana czymś, co człowiek Zachodu interpretuje jako ostentację. Objawia się kuriozalną w gronie przywódców wielkich państw rosyjską skłonnością do chwalenia się własnymi osiągnięciami technologicznymi i gospodarczymi, potiomkinowską tradycją udawania sukcesów tam, gdzie jest się tradycyjnie bardzo słabym⁹, demonstracyjnie fałszywym prezentowaniem obrazu świata, na przykład stale powtarzanym twierdzeniem o braku rosyjskiego zaangażowania militarnego na Ukrainie, czy butnym nawrotem do zimnowojennych praktyk niezapowiedzianych lotów wojskowych w pobliżu stref powietrznych państw NATO. Częściowo te działania są obliczone na odbiorców rosyjskich. Dla ludzi Zachodu są dziwną i specyficzną mieszanką rzeczy śmiesznych i groźnych, świadomych kłamstw i mimowolnego przyznawania się do bycia gorszym.

Gdy przyjrzymy się tym publicznym deklaracjom i działaniom rosyjskich władz, należy odrzucić mniemanie, że jest to zachowanie niezrozumiałe i nieprzewidywalne. Ma ono swoją żelazną logikę. Wcześniej zwróciłem uwagę na podobieństwo sposobu sprawowania władzy przez Putina i jego bliskie otoczenie do sposobu myślenia i działania dresiarzy z blokowiska. Odnosiło się to głównie do spraw gospodarczych, wojskowych i zapewniania trwałości grupy przywódczej. To, co jest sprzeczne z zachodnim zdrowym rozsądkiem, okazywało się logiczne i racjonalne, jeśli przyjąć dresiarzski sposób patrzenia na świat. Gdy spojrzymy teraz na rosyjskie władze w ich kontaktach zewnętrznych, ze światem cywilizowanym, i dostrzegamy silną komponentę frustracji i poczucia niższości, nie można oprzeć się wrażeniu, że logika ich zachowania jest bardzo podobna do zachowań osób z psychopatycznym

⁹ W grudniu 2014 roku telewizja rosyjska reklamowała przełom w hodowli bydła. W ciągu ostatnich kilku lat sprowadzono do Rosji ponad ćwierć miliona sztuk odpornych na mrozy, zgromadzono je na kilku gigantycznych państwowych farmach, zastosowano najnowsze systemy kontroli jakości (oczywiście scentralizowane), wynajęto kilkudziesięciu amerykańskich pasterzy (cowboys) i oczekuje się osiągnięcia rosyjskiej samowystarczalności w produkcji mięsa w ciągu kilku następnych lat.

upośledzeniem osobowości.¹⁰ Przypomnijmy, że osobowość psychopatyczną cechuje osłabione odczuwanie wyższych wartości, wybitnie utylitarny stosunek do innych, obniżony poziom lęku przed negatywnymi skutkami własnych działań, co skutkuje słabą zdolnością uczenia się na błędach i reakcjami agresywnymi oraz narcyzm rozumiany jako wyczulenie na przejawy niedocenywania.

Nie podejmuję się w tej chwili wskazać źródeł rosyjskiej psychopatii, ale z pewnością odgrywa tu istotną rolę poddańcza kultura polityczna, mocarstwowe ciągoty, cywilizacyjna frustracja i poczucie niższości wobec Zachodu. Tak czy inaczej, spojrzenie na rosyjskich przywódców jako ludzi o osobowości psychopatycznej bardzo wiele wyjaśnia, choć problem pozostaje. Bo niestety pozostaje konieczność układania sobie stosunków z grupą psychopatów mających atomowy guzik, którzy mniej, niż normalny człowiek, boją się skutków własnej agresywności, słabo się uczą na własnych doświadczeniach, traktują nas jako użyteczne lub bezużyteczne pionki na światowej szachownicy i których cechuje narcyzm, czyli nadwrażliwość na wszelkie oznaki lekceważenia i niedocenywania, atrofia wyższych uczuć oraz narcyzm.

Ponure zakończenie z anegdotą o skorpionie

Rosyjska siła, tradycja, kultura i mentalność są czymś trwałym. Trwalszym od ustroju politycznego i silniejszym od wszelkich prób wejścia na zachodnią drogę cywilizacyjną. Rosyjska cywilizacja okrzepła za caratu, świetnie się odnalazła w komunizmie i całkiem dobrze sobie radzi za Putina. Świat musi się pogodzić z istnieniem tego dziwoląga. Dziwoląga, który Zachodowi zazdrości i który Zachodu nie cierpi. Który jest niemal we wszystkim słabszy, ale może śmiertelnie ukąsić. Nie należy mieć złudzeń, że w ten czy inny sposób Rosja da się przekształcić w państwo demokratyczne, pokojowe, z efektywną gospodarką. Bogactwo Rosji było, jest i będzie marnotrawione, Rosjanie byli, są i będą bardziej poddanymi niż obywatelami. Ta mentalność dalej będzie wyłaniać władców, którzy przypominają zbrojną grupę rozbójników grabiących znalezione bogactwo i pokazujących zęby każdemu, kto by chciał im przeszkodzić i przemienić Rosję na zachodnią modłę. Takiej westernizującej przemiany zresztą niemal nikt w Rosji nie chce. Ani rządzący ani krytyczni pretendenci do tronu ani sami rządzi. Wspomnijmy chór przeciwników Putina (Chodorkowski, Gorbaczow, Nawalny) akceptujący jego napaść na Krym.

Uświadomienie sobie przez zachodnich przywódców i zachodnie elity, że Rosja z racji swoich nieszczęsnych tradycji zdolna jest na dłużej wynosić na szczyt jedynie sfrustrowanych dresiarzy o psychopatycznym upośledzeniu osobowości jest trudne do akceptacji. Ale trzeba odróżnić rosyjską mentalność pozapolityczną i polityczną. Jeśli idzie o tę pierwszą, Rosjanin jest dla człowieka Zachodu normalnym człowiekiem. Czy będą to kontakty towarzyskie czy biznesowe. Tacy Rosjanie to 99% wszystkich kontaktów. Ale wrażenie normalności znika, gdy rozmowa zmienia przedmiot i zaczyna dotyczyć takich spraw, jak: na czym polega dobry system polityczny, co myślimy o demokracji, zwłaszcza w Rosji, jak zlikwidować wszechobecną w Rosji korupcję, jak należy ocenić Zachód w jego relacjach z Rosją. Wtedy szybko zaczynamy rozumieć, dlaczego normalni Rosjanie produkują Putina i jemu podobne monstra.

Zachód musi zaakceptować te rosyjskie realia. Powinien zawsze być gotowy wspomóc Rosję w jej próbach reformowania, ale zawsze musi być gotowy do natychmiastowego wojkowego kontruderzenia, bo rządzący Rosją nigdy nie wyzbędą się instynktownej chęci, by skorzystać

¹⁰ Patrz np. Kazimierz Pospiszył, Psychopatia, wydawnictwo akademickie „Żak”, Warszawa, 2000

z chwili nieuwagi i ugryźć rękę, która chce im pomóc. Są jak skorpion z afrykańskiej anegdoty.

Na zalewanej przez wodę wyspie skorpion prosi żabę, żeby przewiozła go na drugi brzeg.

- A w życiu! Przecież mnie użądliś - mówi żaba.

- Chyba żartujesz. Przecież oboje byśmy zginęli! - logicznie argumentuje skorpion

Przekonana żaba bierze skorpiona i rzuca się do wody. Na środku rzeki skorpion żądli żabę.

- Dlaczego? - ostatnim tchnieniem pyta żaba - Przecież za chwilę sam utoniesz.

- Wiem, ale jestem skorpionem i musiałem cię ukąsić. Taka już moja natura!

Wskazówki do dalszej lektury

Aslund Anders, Why Has Russia's Economic Transformation Been So Arduous?, Paper prepared for the Annual World Bank Conference on Development Economics, Washington, D.C., April 28-30, 1999, <http://siteresources.worldbank.org/DEC/Resources/84797-1251813753820/6415739-1251814010799/aslund.pdf>

Aslund Anders, Boone Peter, Johnson Simon, Escaping the Under-Reform Trap, IMF Staff Papers, Vol. 48, Special Issue, 2001, <http://www.imf.org/External/Pubs/FT/staffp/2001/04/pdf/aslund.pdf>

Aslund Anders, Russia's Capitalist Revolution. Why Market Reform Succeeded and Democracy Failed, Peterson Institute for International Economics, Washington, DC, October 2007

Aslund Anders, An Assessment of Putin's Economic Policy, *CESifo Forum* 2/2008, <http://www.iie.com/publications/papers/paper.cfm?ResearchID=974>

Aslund Anders, Guriev Sergei, Kuchins Andrew (eds), Russia After the Global Economic Crisis, Peterson Institute for International Economics, Washington, DC, October 2010

Berkowitz Daniel, Semikolenova Yadviga, Privatization with Government Control: Evidence from the Russian Oil Sector, 02.2006, <http://wdi.umich.edu/files/publications/workingpapers/wp826.pdf>

Clarke Simon, The Development of Capitalism in Russia, Routledge 2007

Curtis Glenn E., (ed). Russia: A Country Study. Washington: GPO for the Library of Congress, 1996.

Dawisha Karen, Kleptocracy in Russia: Its Past and Future, Perspectives on Europe, Spring 2014, Volume 44, Issue 1, http://councilforeuropeanstudies.org/files/Perspectives/Spring%202014/s6_Dawisha.pdf

Dawisha Karen, Putin's Kleptocracy: Who Owns Russia?, Simon & Schuster, 2014

The Economist, Russia Under Putin: The making of A Neo-KGB State, Political power in Russia now lies with the FSB, the KGB's successor, Aug 23rd 2007

Felshtinsky Yuri, Litvinenko Alexander, Blowing Up Russia: Acts of terror, abductions, and contract killings organized by the Federal Security Service of the Russian Federation, Encounter Books 2007

Fisher Stanley, Russia and the Soviet Union Then and Now, w: Blanchard Olivier Jean, Froot Kenneth A., Sachs Jeffrey D., The Transition in Eastern Europe, Volume 1, University of Chicago Press, 1994

Forbes, Russia After Putin, 25.06.2013, <http://www.forbes.com/sites/stratfor/2013/06/25/russia-after-putin/print>

Friedman E., Johnson S., Kaufmann D., Zoido-Lobaton P., Dodging the Grabbing Hand: The Determinants of Unofficial Activity in 69 Countries, Journal of Public Economics June 2000, <http://web.worldbank.org/WBSITE/EXTERNAL/WBI/EXTWBIGOVANTCOR/0,,contentMDK:20791442~pagePK:64168445~piPK:64168309~theSitePK:1740530,00.html>

Gaidar Yegor, Collapse of An Empire: Lessons for Modern Russia, Brooking Institution Press, 2007

Gallopin Gary G., Beyond Perestroika. Axiology and the New Russian Entrepreneurs, Rodopi B.V., 2009

Golitsyn Anatoliy, *New Lies for Old, The Communist Strategy of Deception and Disinformation*, Dodd, Mead, and Company 1984

Hedlund Stefan, *Russia's "Market" Economy: A Bad Case of Predatory Capitalism*, Taylor & Francis e-Library, 2003

Human Rights Watch, *Russia: Worst Human Rights Climate in Post-Soviet Era Unprecedented Crackdown on Civil Society*, 24.04.2013,

<http://www.hrw.org/news/2013/04/24/russia-worst-human-rights-climate-post-soviet-era>

Human Rights Watch, *Laws of Attrition: Crackdown on Russia's Civil Society after Putin's Return to the Presidency*,

http://www.hrw.org/sites/default/files/reports/russia0413_ForUpload_0.pdf

Jensen Donald N. (reviewed by Dresen Joseph F.), *Russia, Inc.: Power, Politics, and Money in Putin's Kremlin*, Kennan Institute, 03.2007,

<http://www.wilsoncenter.org/publication/russia-inc-power-politics-and-money-putins-kremlin>

Kalinina Alexandra, *Corruption in Russia As a Business*, Institute of Modern Russia, 01.2014,

<http://imrussia.org/en/society/376-corruption-in-russia-as-a-business>

Kaliszuk Grzegorz: *Prawdziwe interesy Rosji*, <http://geopolityka.org/analizy/460-prawdziwe-interesy-rosji>

Lane David, *Soviet Society Under Perestroika*, Routledge 2002

Levin Mark, Satarov Georgy, *Corruption and institutions in Russia*, *European Journal of Political Economy*, Vol. 16 _2000. 113–132,

http://www.indem.ru/satarov/satarov_levin/corruption.htm#1

Masha Gessen, *The Man Without a Face: The Unlikely Rise of Vladimir Putin*, Penguin Books Ltd., 2012

New Statesman, *Why Vladimir Putin Needs a Poor, Aggressive Russia?* 03.2014,

<http://www.newstatesman.com/politics/2014/03/why-vladimir-putin-needs-poor-aggressive-russia>

Owen Thomas C., *Russian Corporate Capitalism from Peter the Great to Perestroika*, Oxford University Press, 1995

Rosefielde Steven, *Russia in the 21st Century: The Prodigal Superpower*, Cambridge University Press, 2004

Rosefielde Steven, *Russia: An Abnormal Country*, *The European Journal of Comparative Economics*, Vol. 2, n. 1, pp. 3-16,

<http://eaces.liuc.it/18242979200501/182429792005020101.pdf>

Rosefielde Steven, Hedlund Stefan, *Russia Since 1980*, Cambridge University Press, 2009

Silverman Bertram, Yanowitch Murray, *New Rich, New Poor, New Russia: Winners and Losers on the Russian Road to Capitalism*, M.E.Sharpe, Inc, 2000

Transparency International, *Global Corruption Barometer*, 2013,

<http://www.transparency.org/gcb2013> , <http://www.transparency.org/gcb2013/report>

Treisman Daniel, *Russian Politics in a Time of Political Turmoil*, 2010, Peterson Institute

http://www.piie.com/publications/chapters_preview/4976/02iie4976.pdf

World Economic Forum, *Scenarios for the Russian Federation*, 2013,

http://www3.weforum.org/docs/WEF_Scenarios_RussianFederation_Report_2013.pdf

Lista tabel, map i wykresów

1	Rosja - Produkt Krajowy Brutto (PKB), PKB na mieszkańca, dynamika roczna. Okres 1986 – 2011
2	10 krajów o największym Produkcie Krajowym Brutto (2013) oraz indeksy PDI i IDV dla tych krajów
3	PKB per capita 10 krajów o największym PKB całkowitym (2013). Miejsce w rankingu światowym. Indeksy PDI i IDV
4	Zależność tempa wzrostu rosyjskiej gospodarki (liczonej zmianami w PKB) od ceny ropy naftowej
5	Tempo wzrostu rosyjskiej gospodarki (liczone zmianami PKB) a daty rosyjskich agresji militarnych w Czeczenii, Gruzji i na Ukrainie
6	Rosja - płace i dochody realne 1985 - 2012
7	Inflacja w Rosji 1985 - 2013
8	USA, Unia Europejska, Rosja - eksport towarów razem, eksport maszyn i urządzeń, eksport broni i wartość podpisanych kontraktów zbrojeniowych
9	Wielkość i struktura rosyjskiego eksportu według grup towarowych 2000 - 2013
10	Indeks wolności gospodarczej Heritage Foundation (rule of law, limited government, regulatory efficiency, open markets)
11	Indeks wolności gospodarczej Fraser Institute (size of government, legal system and security of property rights, sound money, freedom to trade internationally, regulation)
12	The Democracy Ranking of the Quality of Democracy 2013
13	Freedom Mouse: Map of Freedom
14	Majątek netto gospodarstw domowych. Stopień koncentracji. Rok 2013
15	UN Development Programme Human Development Index (Wskaźnik Rozwoju Społecznego). Rok 2013
16	Dwa wymiary kultury politycznej: kolektywizm vs indywidualizm oraz akceptacja nierówności społecznych
17	Postrzeganie ryzyka korupcji
18	Szacunek szarej strefy jako procentu oficjalnego Produktu Krajowego Brutto
19	Postrzeganie stopnia korupcji w krajach świata 2013. Mapa
20	Transparency International: postrzeganie stopnia korupcji w krajach świata 2013. Lista krajów i wartość indeksu

Tabele, mapy i wykresy

Tabela 1**Rosja - Produkt Krajowy Brutto (PKB), PKB na mieszkańca, dynamika roczna. Okres 1986 - 2011**

(w cenach stałych, mln. international Gear-Khamis dollars)

Rok	PKB	dynamika roczna PKB w %%	PKB na mieszkańca	dynamika roczna PKB na mieszkańca w %%	dynamika roczna PKB na mieszkańca, 1991 = 100
1986					
1987					
1988					
1989	1 186 639				
1990	1 151 040	97,0	7 779		105,5
1991	1 093 488	95,0	7 374	94,8	100,0
1992	934 932	85,5	6 298	85,4	85,4
1993	853 593	91,3	5 749	91,3	78,0
1994	745 187	87,3	5 014	87,2	68,0
1995	714 634	95,9	4 804	95,8	65,2
1996	688 907	96,4	4 636	96,5	62,9
1997	698 552	101,4	4 707	101,5	63,8
1998	661 529	94,7	4 462	94,8	60,5
1999	703 867	106,4	4 760	106,7	64,6
2000	774 253	110,0	5 261	110,5	71,3
2001	813 740	105,1	5 556	105,6	75,4
2002	851 986	104,7	5 852	105,3	79,4
2003	914 181	107,3	6 313	107,9	85,6
2004	980 002	107,2	6 801	107,7	92,2
2005	1 042 722	106,4	7 269	106,9	98,6
2006	1 123 012	107,7	7 893	108,6	107,1
2007	1 213 976	108,1	8 585	108,8	116,4
2008	1 281 959	105,6	9 038	105,3	122,6
2009	1 186 451	92,5	8 472	93,7	114,9
2010	1 234 315	104,0	8 855	104,5	120,1
2011	1 283 889	104,0	9 254	104,5	125,5

dane za okres 1990-2008 w: Maddison Angus, Historical Statistics of the World Economy 1-2008

AD, w: www.ggd.net/maddison/Historical_Statistics/horizontal-file_02-2010.xlsdane za okres 2009-2011. GDP i GDP/capita w: <http://knoema.com/TEDOLLPCD2012Jan/total-economy-database-output-labor-and-labor-productivity-country-details-1950-2011-january-2012?tsId=1005050>

10 krajów o największym Produkcie Krajowym Brutto (2013) oraz indeksy PDI i IDV dla tych krajów

Tabela 2

miejsce w światowym rankingu	kraj	PKB mld US\$ ceny bieżące	Population 2013	PDI (akceptacja nierówności w podziale władzy)	IDV (indeks indywidualizmu)
1	USA	16 800	316	40	91
2	China	9 240	1 357	80	20
3	Japan	4 901	127	54	46
4	Germany	3 634	81	35	67
5	France	2 735	66	68	71
6	United Kingdom	2 521	64	35	89
7	Brazil	2 246	200	69	38
8	Russia	2 097	143	93	39
9	Italy	2 071	60	50	76
10	India	1 877	1 252	77	48

PKB per capita 10 krajów o największym PKB całkowitym (2013). Miejsce w rankingu światowym. Indeksy PDI i IDV

miejsce w światowym rankingu	kraj	PKB / capita mld US\$ ceny bieżące	Population 2013	PDI (akceptacja nierówności w podziale władzy)	IDV (indeks indywidualizmu)
10	USA	53 143	316	40	91
19	Germany	45 085	81	35	67
21	Francja	41 421	66	68	71
22	United Kingdom	39 336	64	35	89
24	Japan	38 492	127	54	46
27	Italy	34 619	60	50	76
49	Russia	14 612	143	93	39
61	Brazil	11 208	200	69	38
86	China	6 807	1 357	80	20
149	India	1 499	1 252	77	48

Tabela 3

średnie PDI = 45 (ważone populacją)
średnie IDV = 73 (ważone populacją)

średnie PDI = 77 (ważone populacją)
średnie IDV = 34 (ważone populacją)

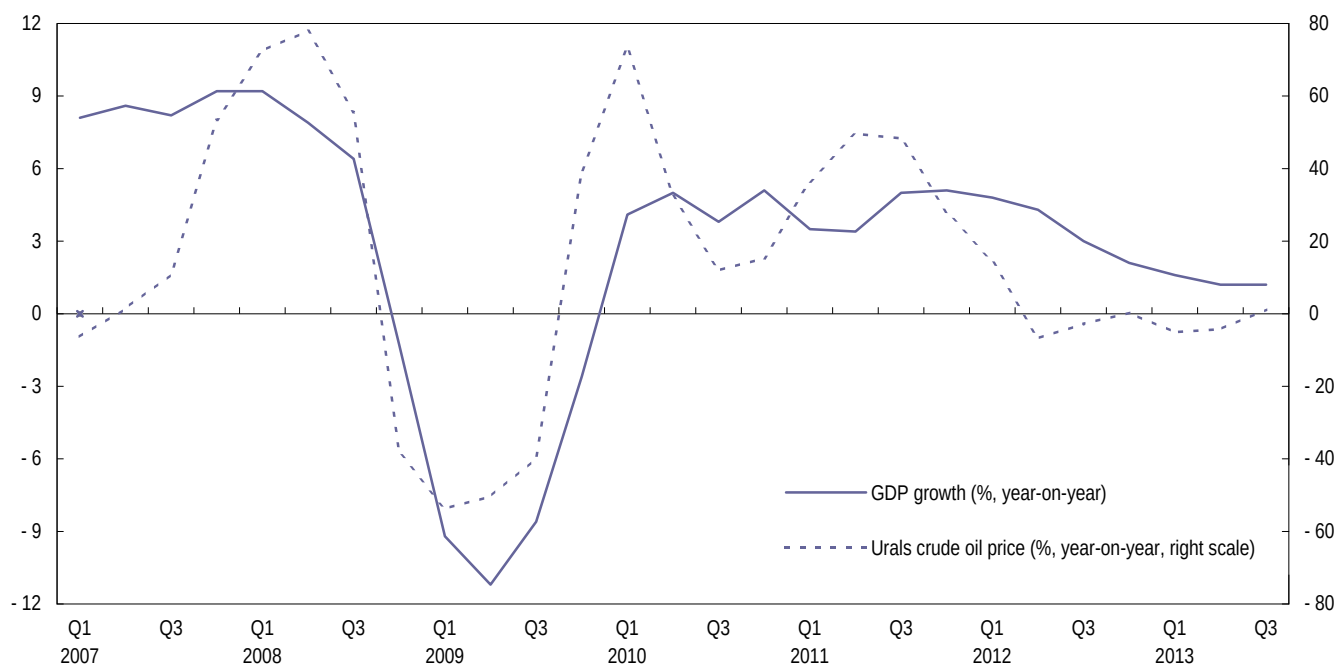
źródło:

GDP, GDP per capita, currentUS\$, <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD>

PDI, IDV - Hofstede Centre, <http://geert-hofstede.com/countries.html>

Tabela nr 4

Zależność tempa wzrostu rosyjskiej gospodarki (liczonej zmianami w PKB) od ceny ropy naftowej

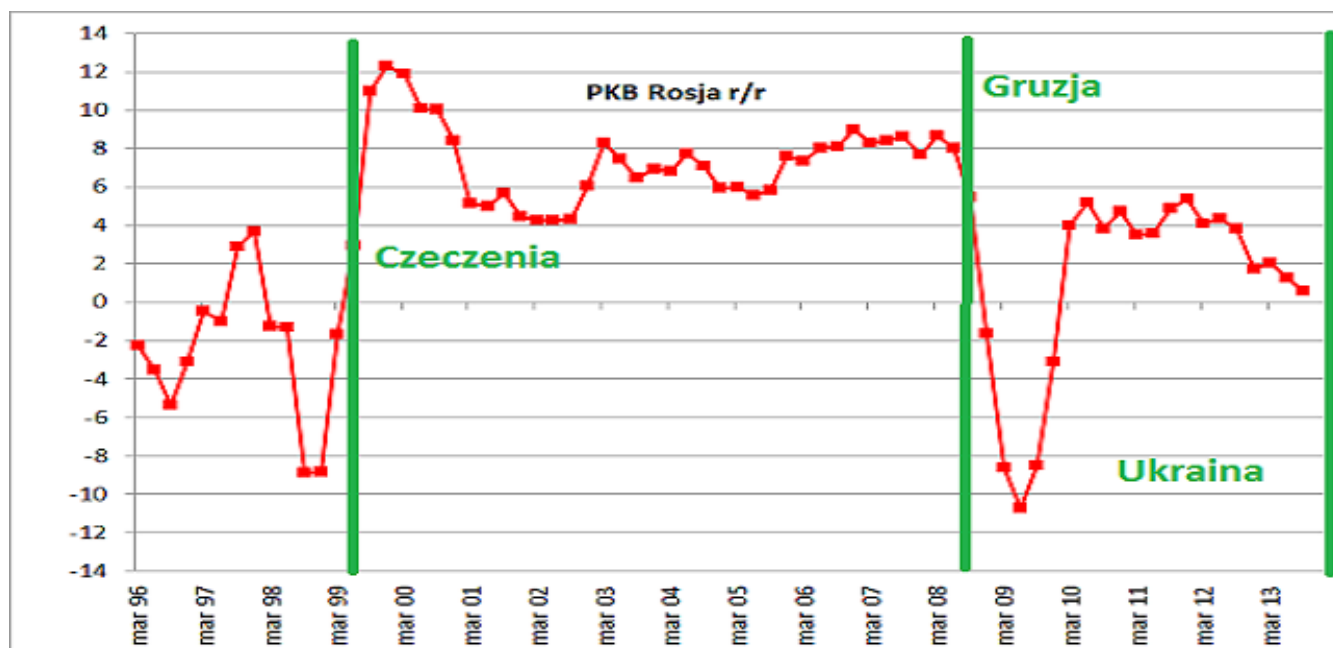


źródło:

<http://www.oecd.org/economy/economic-survey-russian-federation.htm>

Tabela nr 5

Tempo wzrostu rosyjskiej gospodarki (liczone zmianami PKB) a daty rosyjskich agresji militarnych w Czeczenii, Gruzji i na Ukrainie



źródło:

<http://www.michalstopka.pl/przyczyny-i-skutki-konfliktu-rosja-ukraina-polska-gospodarka-i-giela>

Tabela 6

Rosja - płace i dochody realne 1985 - 2012

	płace realne rok 1992 = 100	dochody realne rok 1989 = 100
1985		96
1989		100
1990		130
1991		128
1992	100	62
1993	100	55
1994	92	61
1995	67	
1996	70	
1997	74	
1998	64	
1999	50	
2000	60	
2001	73	
2002	84	
2003	94	
2004	104	
2005	117	
2006	132	
2007	155	
2008	173	
2009	167	
2010	175	
2011	180	
2012	195	

płace realne - OECD Economic Surveys, Russian Federation, January 2014, str. 36, http://www.keepeek.com/Digital-Asset-Management/oecd/economics/oecd-economic-surveys-russian-federation-2013_eco_surveys-rus-2013-en#page1

dochody realne - Irene A. Boutenko, Kirill E Razlogov, Recent Social Trends in Russia 1960-1995, McGraw-Hill 1997, str. 217

Tabela 7

Inflacja w Rosji 1985 - 2013

	Federalna Służba Statystyczna Rosji	IMF			David Lane	Bank Światowy	Aslund
	inflacja grudzień do grudnia dane na podstawie Rosstat	Consumer price level 1993=100	Consumer price level 2000=100	średnia roczna		średnia roczna	
1985					6		101
1986					bd		103
1987					7		102
1988					8		102
1989					bd		103
1990					10		105
1991	260						
1992	2 609						
1993	940	100		875		875	
1994	315	979		307		308	
1995	231	3 970		197		198	
1996	122	11 808		48		48	
1997	111	17 426		15		15	
1998	184	19 973	45	bd		28	
1999	137		83	86		86	
2000	120		100	21		21	
2001	119		122	22		22	
2002	115		141	16		16	
2003	112		160	14		14	
2004	112		177	11		11	
2005	111			13		13	
2006	109			10		10	
2007	112			9		9	
2008	113			14		14	
2009	109			12		12	
2010	109			7		6	
2011	106			8		6	
2012				5		5	
2013				9		7	

źródła

Federalna Służba Statystyczna Rosji, http://www.gks.ru/free_doc/new_site/prices/potr/2011/l-ipc.htmMiędzynarodowy Fundusz Walutowy (consumer price level 1993 = 100 i consumer price level 2000 = 100), dane za: Thayer Watkins, The Hyperinflation in Russia in the 1990s, <http://www.sjsu.edu/faculty/watkins/russianinflation.htm>Międzynarodowy Fundusz Walutowy (inflacja średnioroczna), dane za: http://www.economywatch.com/economic-statistics/Russia/Inflation_Average_Consumer_Price_Change_Percentage/

David Lane, David Lane, Soviet Society Under Perestroika, Routledge 1992, str. 49

Bank Światowy, <http://data.worldbank.org/indicator/FP.CPI.TOTL.ZG>

Anders Aslund, Russia's Capitalist Revolution, Peterson Institute for International Economics, 2007, str. 69

Tabela 8

**USA, Unia Europejska, Rosja - eksport towarów razem,
eksport maszyn i urządzeń, eksport broni i wartość
podpisanych kontraktów zbrojeniowych** (w mld USD wg cen

	eksport towarów ogółem	masz i urządzenia transportowe (ONZ kod SITC 7)	maszyny i urządzenia jako % eksportu ogółem	eksport uzbrojenia	wartość podpisanych kontraktów
USA					
2013	1 578,0	532,7	33,80%		
2011	1 479,7	500,9	33,90%	11,97	66,3
UE					
2013	2 236,3	944,0	42,20%		
2011	1 934,2	814,3	42,10%		9,4
Rosja					
2013	527,3	21,4	4,10%		
2011	478,0	11,8	2,50%	10	4,8
2013				15,7	

źródła

export całkowity oraz eksport maszyn i urządzeń 2011,2013 - UN International Trade Statistics, <http://comtrade.un.org/pb/CountryPagesNew.aspx?y=2013> Na podanej stronie wybierz odpowiedni kraj

Eksport broni 2011 - SIPRI,

http://www.sipri.org/research/armaments/transfers/measuring/financial_values

eksport broni Rosja 2013 - RIA Novosti,

http://en.ria.ru/military_news/20140127/186951155/Russian-Arms-Exporter-Sold-132Bln-in-2013.html . Dane źródeł rosyjskich za rok 2011 co eksportu uzbrojenia wyższe niż SIPRI i wynoszą 13,2 mld \$

wartość podpisanych kontraktów zbrojeniowych - R.F.Grimmett, Conventional Arms Transfers to Developing Nations, 2004-2011, str.70. Zamiast UE - dane wszystkich

Tabela 9

Wielkość i struktura rosyjskiego eksportu według grup towarowych 2000 - 2013

	2000	2005	2008	2009	2010	2011	2012	2013
	Bln. US dollars							
Exports - total	103	241	468	302	397	517	525	526
including:								
foodstuffs and agricultural raw materials (excluding textile)	1.6	4.5	9.3	10.0	8.8	13.3	16.8	16.2
mineral products	55.5	156	326	203	272	368	374	377
chemical products, rubber	7.4	14.4	30.2	18.7	24.5	32.6	32.1	30.7
leather raw materials, fur and articles thereof	0.3	0.3	0.4	0.2	0.3	0.4	0.5	0.6
wood, pulp-and-paper products	4.5	8.3	11.6	8.4	9.6	11.3	10.2	11.0
textiles, textile articles and footwear	0.8	1.0	0.9	0.7	0.8	0.9	0.8	0.9
metals, precious stones and articles thereof	22.4	40.6	61.8	38.5	50.3	58.7	58.3	55.2
machinery, equipment and transport means	9.1	13.5	22.8	17.9	21.3	26.0	26.5	28.3
others	1.6	2.5	4.5	3.8	9.3	5.8	5.6	6.6
	Percent of total							
Exports - total	100	100	100	100	100	100	100	100
including:								
foodstuffs and agricultural raw materials (excluding textile)	1.6	1.9	2.0	3.3	2.2	2.6	3.2	3.1
mineral products	53.8	64.8	69.8	67.4	68.5	71.1	71.3	71.6
chemical products, rubber	7.2	6.0	6.4	6.2	6.2	6.3	6.1	5.8
leather raw materials, fur and articles thereof	0.3	0.1	0.1	0.1	0.1	0.1	0.1	0.1
wood, pulp-and-paper products	4.3	3.4	2.5	2.8	2.4	2.2	1.9	2.1
textiles, textile articles and footwear	0.8	0.4	0.2	0.2	0.2	0.2	0.1	0.2
metals, precious stones and articles thereof	21.7	16.8	13.2	12.8	12.7	11.4	11.1	10.5
machinery, equipment and transport means	8.8	5.6	4.9	5.9	5.4	5.0	5.1	5.4
others	1.5	1.0	0.9	1.3	2.3	1.1	1.1	1

źródło: Rosyjski Urząd Statystyczny

http://www.gks.ru/bgd/regl/b14_12/lssWWW.exe/stg/d02/26-08.htm

Tabela 10

**Indeks wolności gospodarczej Heritage Foundation
(rule of law, limited government, regulatory
efficiency, open markets)**

Stopień wolności gospodarczej	grupy krajów	wartość indeksu	kraje przykładowe
free	1 - 6	100 - 80	Hong Kong, Singapur, Australia, Szwajcaria, Nowa Zelandia, Kanada (wymienione wszystkie kraje)
mostly free	7 - 34	79,9 - 70	Chile, Dania, Wlk. Brytania, Niemcy, Szwecja, Austria, Czechy, Norwegia, Kolumbia
moderately free	35 - 90	69,9 - 60	Belgia, Łotwa, Polska (nr 50) , Słowacja, Węgry, Kazachstan, Rwanda, Płd. Afryka, Madagaskar
mostly unfree	91 - 151	59,9 - 50	Uganda, Namibia, Mongolia, Maroko, Tanzania, Brazylia, Grecja, Indie, Jemen, Pakistan, Chiny, Rosja (nr 140) , Algieria, Białoruś, Etiopia
repressed	152 - 178	49,9 - 0	Lesoto, Ukraina, Angola, Uzbekistan, Czad, Turkmenistan, Iran, Wenezuela, Kuba, Korea pñ.
kraje nie uwzględnione w rankingu	8		Afganistan, Irak, Kosowo, Libia, Lichtenstein, Somalia, Sudan, Syria

źródło

The Heritage Foundation, 2014 Index of Economic Freedom

<http://www.heritage.org/index/ranking>

Tabela 11

Indeks wolności gospodarczej Fraser Institute (size of government, legal system and security of property rights, sound money, freedom to trade internationally,

Stopień wolności gospodarczej	grupy krajów	wartość indeksu	kraje przykładowe (wybrane te same, co w tabeli poprzedniej)
free	1 - 39	8,98 - 7,40	Hong Kong, Singapur, Australia, Szwajcaria, Nowa Zelandia, Rwanda, Kanada, Chile, Dania, Wlk. Brytania, Niemcy, Szwecja, Austria, Norwegia
mostly free	40 - 76	7,39 - 6,99	Belgia, Czechy, Łotwa, Polska (nr 48) , Słowacja, Węgry, Kazachstan, Uganda
mostly unfree	77 - 114	6,98 - 6,42	Płd. Afryka, Madagaskar, Kolumbia, Namibia, Mongolia, Maroko, Tanzania, Brazylia, Grecja, Indie, Rosja (nr 98)
repressed	115 -152	6,39 - 3,89	Ukraina, Jemen, Pakistan, Chiny, Algieria, Czad, Etiopia, Chiny, Iran, Wenezuela
kraje z tabeli poprzedniej, nieuwzględnione w indeksie Fraser Institute			Białoruś, Uzbekistan, Turkmenistan, Kuba, Korea płn.

źródło

J. Gwartney i inni, Economic Freedom of the World. 2014 Annual Report, str.8

Raport na stronie <http://www.fraserinstitute.org/default.aspx>

Tabela 12



Democracy Ranking Association, Ranking 2013, <http://democracyranking.org/wordpress>

Tabela 12 c.d.

Democracy Ranking 2011 - 2012

miejsce rankingu	kraje przykładowe	wynik
1	Norway	88,3
2	Sweden	87,0
3	Finland	86,7
		
14	United Kingdom	79,9
15	United States	78,8
16	France	78,2
		
28	Lithuania	71,3
29	Italy	71,2
30	Poland	71,1
		
57	Bolivia	56,1
58	Albania	55,7
59	Ghana	55,5
		
84	Bangladesh	49,3
		
92	Armenia	46,1
93	Venezuela	46,1
94	Uganda	45,9
95	Russian Federation	45,8
96	Kenia	44,8
97	Marocco	44,6
98	Zambia	44,4
99	Niger	43,8
100	Mozambique	43,2
101	Burkina Faso	43,1
		
113	Central African Republic	31,0
114	Syrian Arab republic	29,2
115	Yemen	26,5

źródło:

Democracy Ranking Association, Ranking 2013

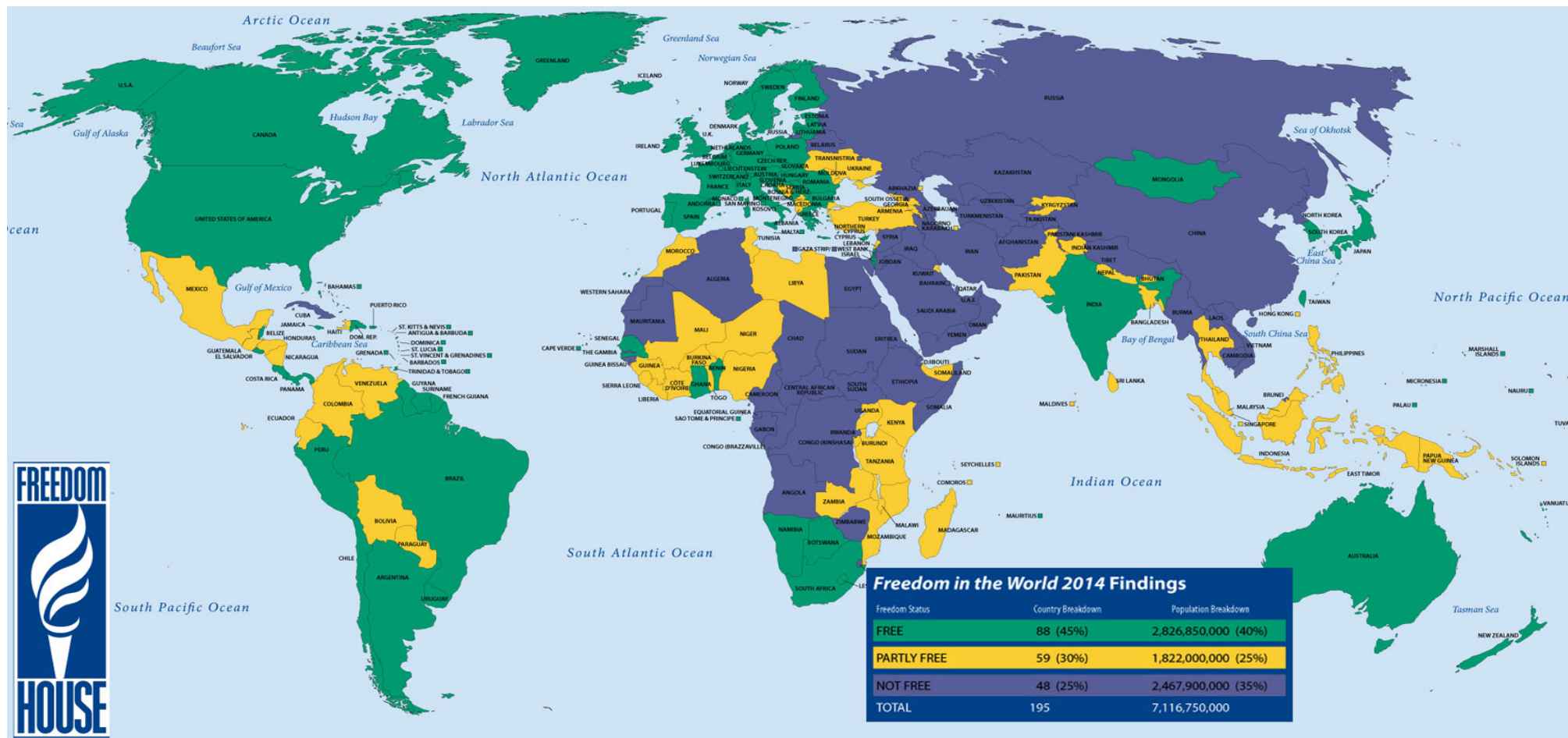
<http://democracyranking.org/wordpress>

metodologia opracowania rankingu:

http://democracyranking.org/wordpress/?page_id=590

Tabela 13

Freedom House Map of Freedom 2014



źródło: www.freedomhouse.org

Tabela 14

Majątek netto gospodarstw domowych. Stopień koncentracji. Rok 2013

LP		miara	Rosja	USA	Francja	Kanada
1	Majątek netto wszystkich gospodarstw domowych (household net wealth)	000 mld \$	1 200	72 100	14 200	6 897
2	Produkt Krajowy Brutto (PKB)	000 mld \$	2 097	16 245	2 735	1 538
3	Liczba ludności	mln	139	327	63	35
4	Liczba osób dorosłych	mln	110	239	48	27
5	liczba osób z majątkiem osobistym netto > 30 mln. USD (grupa UHNW - Ultra High Net Wealth)	liczba jednostek	1 180	65 505	4 490	4 980
6	Majątek netto osób z majątkiem osobistym netto > 30 mln. USD	000 mld \$	620	9 085	525	595
7	liczba osób z majątkiem osobistym netto > 1 mld. USD (miliarderzy)	liczba jednostek	110	515	24	37
8	Majątek netto miliarderów	mld \$	420	2 064	145	94
9	majątek grupy UHNW / majątek netto wszystkich gospodarstw domowych	%	51,7	12,6	3,7	8,6
10	Majątek miliarderów / majątek netto wszystkich gospodarstw domowych	%	35,0	2,9	1,0	1,4

źródła:

Credit Suisse Global Wealth Databook, 2013

<https://publications.credit-suisse.com/tasks/render/file/?fileID=1949208D-E59A-F2D9-6D0361266E44A2F8>

Credit Suisse Global Wealth Report

<https://publications.credit-suisse.com/tasks/render/file/?fileID=BCDB1364-A105-0560-1332EC9100FF5C83>

Wealth-X, Connecting You to Wealth, Wealth Ultra Weath Report, 2013

[http://wuwr.wealthx.com/Wealth-](http://wuwr.wealthx.com/Wealth-X%20and%20UBS%20World%20Ultra%20Wealth%20Report%202013.pdf)

[X%20and%20UBS%20World%20Ultra%20Wealth%20Report%202013.pdf](http://wuwr.wealthx.com/Wealth-X%20and%20UBS%20World%20Ultra%20Wealth%20Report%202013.pdf)

The World Bank Data

<http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD/countries>

Wikipedia, List of French People by Net Worth

http://en.wikipedia.org/wiki/List_of_French_people_by_net_worth

Tabela 15

**UN Development Programme
Human Development Index (Wskaźnik Rozwoju Społecznego).
Rok 2013**

Uwzględnia:

- 1/ oczekiwaną długość życia,
- 2/ średnią liczbę lat edukacji otrzymanej przez mieszkańców w wieku 25 lat i starszych,
- 3/ oczekiwaną liczbę lat edukacji dla dzieci rozpoczynających proces kształcenia,
- 4/ dochód narodowy (Produkt Narodowy Netto) na mieszkańca w USD, liczony według parytetu nabywczego waluty (PPP \$).

L.P.	Kraj	wartość indeksu
1	Norwegia	0,944
2	Australia	0,933
3	Szwajcaria	0,917
		
10	Dania	0,900
11	Irlandia	0,899
12	Szwecja	0,898
		
20	Francja	0,884
21	Luksemburg	0,881
22	Belgia	0,881
		
33	Estonia	0,840
34	Arabia Saudyjska	0,836
35	Polska	0,834
		
57	Rosja	0,778
58	Bułgaria	0,777
59	Barbados	0,776
		
106	Samoa	0,694
107	Palestyna	0,686
108	Indonezja	0,684
		
145	Nepal	0,540
146	Pakistan	0,537
147	Kenia	0,535
		
185	Republika Środkoafrykańska	0,341
186	Kongo	0,338
187	Niger	0,337

<http://hdr.undp.org/en/content/human-development-index-hdi-table>
istnieje ponadto wiele indeksów mierzących jakość życia. Patrz:
http://en.wikipedia.org/wiki/Quality_of_life

Tabela 16

Dwa wymiary kultury politycznej: kolektywizm vs indywidualizm oraz akceptacja nierówności społecznych

Indeks stopnia akceptacji nierówności społecznych (Power Distance Index - PDI)

Indeks stopnia nasilenia postaw indywidualistycznych (Individualism vs Collectivism - IDV)

Stopień akceptacji nierówności społecznych (Power Distance Index - PDI)

Ten wymiar pokazuje stopień, w jakim słabsi członkowie społeczeństwa akceptują fakt, że władza jest podzielona nierówno. Ludzie w społeczeństwach z wysokim indeksem PDI akceptują porządek hierarchiczny, w którym każdy zna swoje miejsce i fakt ten nie wymaga dalszego uzasadnienia. W społeczeństwach z niskim wskaźnikiem PDI ludzie dążą do wyrównywania nierówności w dystrybucji władzy i domagają się uzasadnienia nierówności w tym względzie.

Stopień nasilenia postaw indywidualistycznych (Individualism versus Collectivism - IDV)

Wysoki poziom indeksu, zwany indywidualizmem, może być definiowany jako preferowanie luźno powiązanych więzi społecznych. Jednostki mają się troszczyć wyłącznie o siebie i swoich najbliższych. Mają przejawiać samodzielność i inicjatywę. Przeciwnieństwo, czyli kolektywizm oznacza preferowanie ścisłych więzi społecznych. Jednostki oczekują, że ich najbliżsi lub członkowie pewnej bliskiej im grupy (bliższa i dalsza rodzina, klan, klika, mafia, układ towarzyski, koteria, kamaryla) zatroszczą się o nich w zamian za niekwestionowaną lojalność. Lojalność w kulturze kolektywistycznej jest nadrzędną wartością, ważniejszą od większości norm społecznych i regulacji. Pozycja społeczeństwa na osi indywidualizm - kolektywizm uwidacznia się także tym, czy obraz własnej osoby jest definiowany w kategoriach "ja" czy "my".

źródło:

The Hofstede Centre, <http://geert-hofstede.com/countries.html>

Oba indeksy są fragmentem projektu ilościowego badania różnic kultur narodowych. Poza ww. indeksami, projekt analizuje stopień akceptacji i nasilenia postawy konkurencyjnej w życiu społecznym (Masculinity vs Femininity Index), stopień unikania sytuacji niepewności (Uncertainty Avoidance Index), stopień nasilenia postaw pragmatycznych (Pragmatism vs Tradition Index), stopień tolerancji w życiu społecznym (Indulgence vs Restraint Index).

Baza danych Hofstede Centre obejmuje 111 krajów. Do prezentacji wybrano 41 ze wszystkich kontynentów
<http://geert-hofstede.com/dimensions.html>

Tabela 16 c.d.

Dwa wymiary kultury politycznej: kolektywizm vs indywidualizm oraz akceptacja nierówności społecznych

Indeks stopnia akceptacji nierówności społecznych (Power Distance Index - PDI)

Indeks stopnia nasilenia postaw indywidualistycznych (Individualism vs Colectivism - IDV)

Alfabetycznie

wybrane kraje	PDI	IDV
Arabia Saudyjska	95	25
Australia	36	90
Bangladesz	80	20
Belgia	65	75
Brazylia	69	38
Bulgaria	70	30
Chiny	80	20
Czechy	57	20
Dania	18	74
Egipt	70	25
Etiopia	70	20
Finlandia	33	63
Francja	68	71
Hiszpania	57	51
Holandia	38	80
Hong Kong	68	25
Indie	77	48
Irak	95	30
Iran	58	41
Izrael	13	54
Japonia	54	46
Jordania	70	30
Kolumbia	67	13
Liban	75	40
Litwa	42	60
Mozambik	85	15
Niemcy	35	67
Nigeria	80	30
Pakistan	55	14
Peru	64	16
Polska	68	60
Rosja	93	39
Senegal	70	25
Syria	80	35
Szwajcaria	34	68
Tanzania	70	25
Turcja	65	37
USA	40	91
Wenezuela	81	12
Wielka Brytania	35	89
Włochy	50	76

akceptacja nierówności PDI

wybrane kraje	PDI	IDV
Arabia Saudyjska	95	25
Irak	95	30
Rosja	93	39
Mozambik	85	15
Wenezuela	81	12
Bangladesz	80	20
Chiny	80	20
Nigeria	80	30
Syria	80	35
Indie	77	48
Liban	75	40
Bulgaria	70	30
Egipt	70	25
Etiopia	70	20
Jordania	70	30
Senegal	70	25
Tanzania	70	25
Brazylia	69	38
Francja	68	71
Hong Kong	68	25
Polska	68	60
Kolumbia	67	13
Belgia	65	75
Turcja	65	37
Peru	64	16
Iran	58	41
Czechy	57	20
Hiszpania	57	51
Pakistan	55	14
Japonia	54	46
Włochy	50	76
Litwa	42	60
USA	40	91
Holandia	38	80
Australia	36	90
Niemcy	35	67
Wielka Brytania	35	89
Szwajcaria	34	68
Finlandia	33	63
Dania	18	74
Izrael	13	54

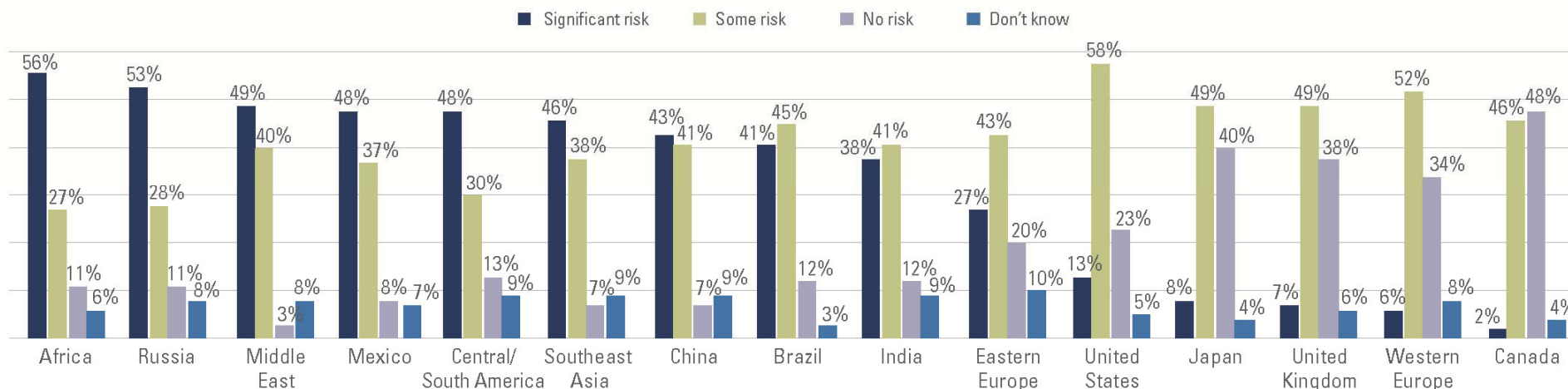
indywidualizm IDV

wybrane kraje	PDI	IDV
USA	40	91
Australia	36	90
Wielka Brytania	35	89
Holandia	38	80
Włochy	50	76
Belgia	65	75
Dania	18	74
Francja	68	71
Szwajcaria	34	68
Niemcy	35	67
Finlandia	33	63
Litwa	42	60
Polska	68	60
Izrael	13	54
Hiszpania	57	51
Indie	77	48
Japonia	54	46
Iran	58	41
Liban	75	40
Rosja	93	39
Brazylia	69	38
Turcja	65	37
Syria	80	35
Bulgaria	70	30
Irak	95	30
Jordania	70	30
Nigeria	80	30
Arabia Saudyjska	95	25
Egipt	70	25
Hong Kong	68	25
Senegal	70	25
Tanzania	70	25
Bangladesz	80	20
Chiny	80	20
Czechy	57	20
Etiopia	70	20
Peru	64	16
Mozambik	85	15
Pakistan	55	14
Kolumbia	67	13
Wenezuela	81	12

Tabela 17

Postrzeganie ryzyka korupcji

Figure 1: Which countries or geographic regions pose significant corruption risks?



Note: Totals may add to more or less than 100% due to multiple-response options.

źródło

Alix Partners, Annual Global Anti-Corruption Survey, 2014, <http://www.alixpartners.com/en/LinkClick.aspx?fileticket=D6cmPtMQahg%3d&tabid=635>

Tabela 18

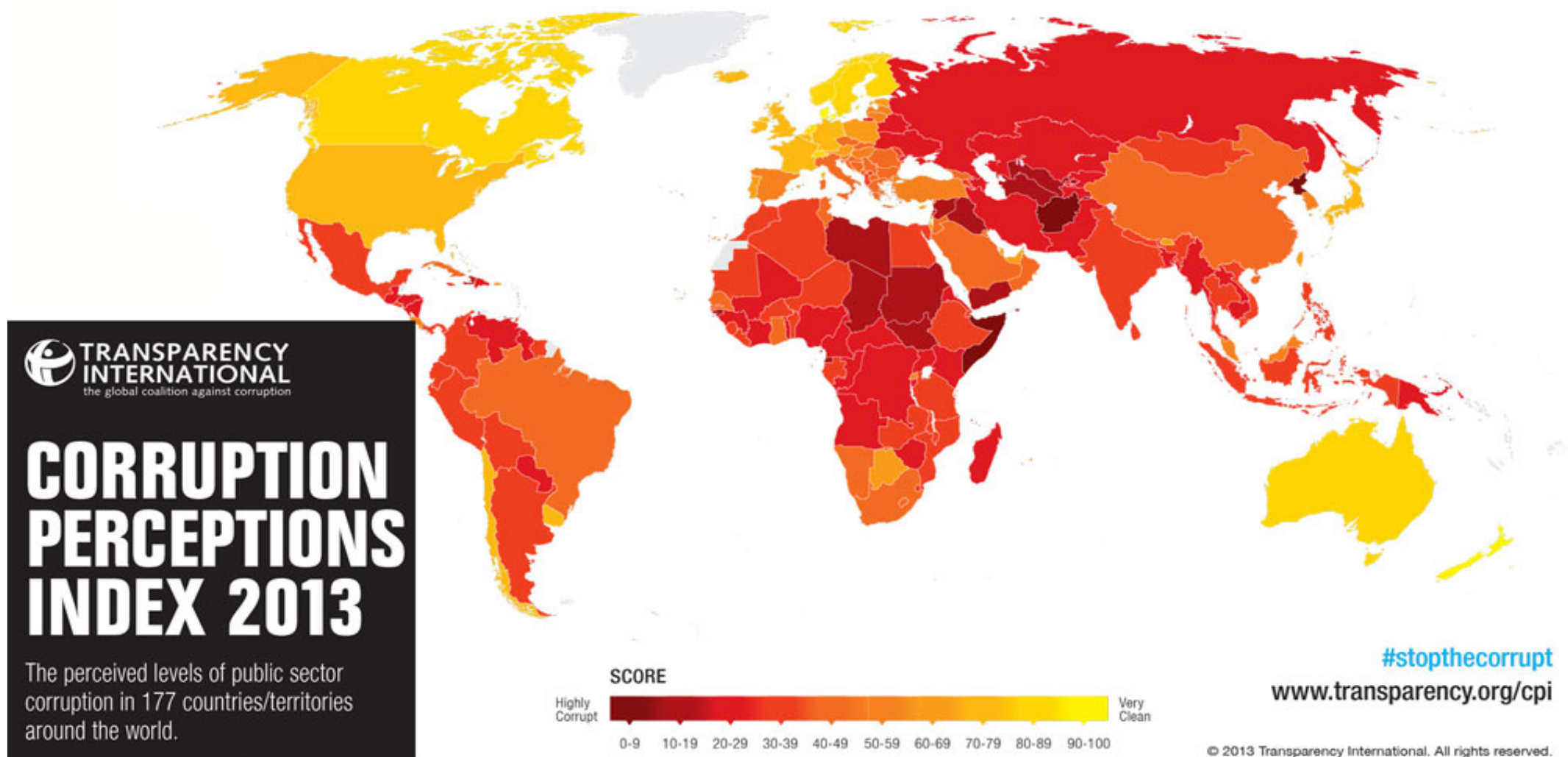
Szacunek szarej strefy jako procentu oficjalnego Produktu Krajowego Brutto

Szara strefa jako % oficjalnego PKB	liczba krajów	Przykładowe kraje
8-10	4	Austria, Luksemburg, Szwajcaria, USA (wszystkie)
10-20	30	Australia, Dania, Holandia, Niemcy, Szwecja, Jordania
20-30	26	Belgia, Izrael, Meksyk, Polska , Włochy
30-40	29	Bułgaria, Etiopia, Kolumbia, Pakistan
40 - 63	31	Czad, Ghana, Honduras, Kongo, Madagaskar, Rosja (40,6%) , Uganda, Ukraina

F.Schneider, A.Buehn, C.E.Montenegro, Shadow Economies All Over the World, New Estimates for 162 Countries from 1999 to 2007, World Bank 2010, str. 25-27
http://www-wds.worldbank.org/external/default/WDSCContentServer/IW3P/IB/2010/10/14/000158349_20101014160704/Rendered/PDF/WPS5356.pdf

Tabela 19

Postrzeganie stopnia korupcji w krajach świata 2013 MAPA



źródło:

http://www.transparency.org/files/content/pressrelease/CPI2013_map_EN.jpg

Transparency International: postrzeganie stopnia korupcji w krajach świata 2013. Lista krajów i wartość indeksu

źródło:

Uwaga. Według Transparency International, kraje posiadające wartość indeksu poniżej 60 mają istotny problem ze zjawiskiem korupcji

Tabela 20 c.d.

Postrzeganie stopnia korupcji w krajach świata 2013. Lista krajów i wartość indeksu dokończenie

94	Suriname	36	RANK	COUNTRY/TERRITORY	SCORE	140	Kazakhstan	26	RANK	COUNTRY/TERRITORY	SCORE
102	Ecuador	35	119	Timor-Leste	30	140	Laos	26	160	Cambodia	20
102	Moldova	35	123	Belarus	29	140	Uganda	26	160	Eritrea	20
102	Panama	35	123	Dominican Republic	29	144	Cameroon	25	160	Venezuela	20
102	Thailand	35	123	Guatemala	29	144	Central African Republic	25	163	Chad	19
106	Argentina	34	123	Togo	29	144	Iran	25	163	Equatorial Guinea	19
106	Bolivia	34	127	Azerbaijan	28	144	Nigeria	25	163	Guinea-Bissau	19
106	Gabon	34	127	Comoros	28	144	Papua New Guinea	25	163	Haiti	19
106	Mexico	34	127	Gambia	28	144	Ukraine	25	167	Yemen	18
106	Niger	34	127	Lebanon	28	150	Guinea	24	168	Syria	17
111	Ethiopia	33	127	Madagascar	28	150	Kyrgyzstan	24	168	Turkmenistan	17
111	Kosovo	33	127	Mali	28	150	Paraguay	24	168	Uzbekistan	17
111	Tanzania	33	127	Nicaragua	28	153	Angola	23	171	Iraq	16
114	Egypt	32	127	Pakistan	28	154	Congo Republic	22	172	Libya	15
114	Indonesia	32	127	Russia	28	154	Democratic Republic of the Congo	22	173	South Sudan	14
116	Albania	31	136	Bangladesh	27	154	Tajikistan	22	174	Sudan	11
116	Nepal	31	136	Côte d'Ivoire	27	157	Burundi	21	175	Afghanistan	8
116	Vietnam	31	136	Guyana	27	157	Myanmar	21	175	Korea (North)	8
119	Mauritania	30	136	Kenya	27	157	Zimbabwe	21	175	Somalia	8
119	Mozambique	30	140	Honduras	26						
119	Sierra Leone	30									

źródło:

http://www.transparency.org/files/content/pressrelease/CPI2013_map-and-country-results_EN.jpg

Uwaga. Według Transparency International, kraje posiadające wartość indeksu poniżej 60 mają istotny problem ze zjawiskiem korupcji